

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, SOBOTA, 26 LUTEGO 1938 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 26

Straszna katastrofa w fabryce Lohrera przy ul. Hipotecznej 36 metrowy komin runął na jednopiętrowy budynek. Wstrząsające sceny na miejscu katastrofy

Jedna robotnica zabita, zaś trzy osoby ranne

W dniu wczorajszym około godziny 10.30 przed południem na ulicy Hipotecznej rozległa się nagle głośnie detonacja i jednocześnie ponad zabudowaniami fabrycznymi buchnęły kłęby czarnego dymu. W kilka sekund potem przeraźliwe jęki przeszły powietrze i na ulicę wybiegło w panicznym strachu kilku robotników, wzywając pomocy.

W pierwszej chwili przypuszczano, że w fabryce wybuchł pożar. Okazało się jednak, że w farbiarni i wykończalni Juliusza Lohrera przy ul. Hipotecznej 6 i Limanowskiego 127

ZAWALIŁ SIĘ DO POŁOWY 36-METROWY KOMIN,

padając na wznoszącą się opodal jedno piętrową suszarnię, gdzie w chwili katastrofy na sali pierwszego piętra pracowało sześć kobiet. Spadający z wielkim impetem komin przebił dach suszarni, zasypując cegłami wszystkie robotnice, a wskutek walących się gruzów na stąpił wyłom w podłodze na pierwszym piętrze i całe rumowisko wysypało się na parter, gdzie mieścił się przygotawiany surowców i gdzie w chwili katastrofy znajdował się jeden robotnik, 52-letni Robert Felter, zamieszkały przy ul. 28 P. Strzelców Kan. 12.

W suszarni na pierwszym piętrze przeciągnięte były rury żeberkowe, wydzielone gorąca para. Wskutek upadku cegieł kilka rur pękło i

gorąca para wypełniła całą salę

dowiększając niebezpieczeństwo oraz groźbę sytuacji. Na domiar złego pękł również zbiornik z wodą, która zalała całe wnętrze walącego się budynku fabrycznego.

Najgorzej przedstawiała się sytuacja w suszarni, na pierwszym piętrze, gdzie rumowiska

zasypały 6 kobiet

i gdzie pękły rury żeberkowe. Zaalarmowana straż ogniowa, która przybyła natychmiast w sile trzech plutonów, przystąpiła niezwłocznie do usuwania rumowisk na pierwszym piętrze. Akcja ratunkowa była ogromnie trudna, albowiem w każdej chwili mogło nastąpić dalsze zawalenie się dachu i podłogi.

Powietrze rozdzierały jęki nieszczęśliwych kobiet, które odniosły rany wskutek zawalenia się sufitu oraz wskutek poparzenia parą. Najpierw wyciąnięto spod gruzów 36-letnią Apolonię Rystową, zamieszkałą przy ul. Limanowskiego 153. Głowa jej była niemal do połowy oskalpowana, naskutek głowy wraz z włosami był zdarty, poza tym nieszczęśliwa kobieta miała poparzone i pokaleczone ręce, twarz i cały tułów.

Wzwany niezwłocznie lekarz pogotowia udzielił jej pierwszej pomocy i u-

znając, że stan jej jest bardzo ciężki, przewiózł ją do szpitala. Jednakże w drodze do szpitala Betleem

nieszczęsna robotnica zmarła

w karetce pogotowia.

Dруга robotnica, Franciszka Błażejewska, zamieszkała przy ul. Drukarskiej 4, na szczęście w chwili katastrofy znajdowała się w kącie sali, gdzie skutki zawalenia się sufitu i spadku kominu były stosunkowo mniejsze. Lekarz stwierdził na głowie Błażejewskiej dwie głębokie rany, a ponadto silne poparzenie rąk, twarzy i tułowia. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala Ubezpieczalni.

Trzecią ofiarą tragicznej katastrofy była 24-letnia Helena Włodarska, zamieszkała przy ul. Szopena 3, która uległa ogólnemu potłuczeniu. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ją do domu. Trzy pozostałe robotnice cudem ocalały i wyszły z katastrofy bez większego szwanku.

Jak zaznaczyliśmy, spadający komin przebił sufit oraz podłogę pierwszego piętra, puchim zwałił się na parter, do przygotawialni surowców, gdzie sortowaniem towarów zajęty był urzędnik fabryczny Robert Felter. Doznał on również ogólnego potłuczenia i karetka pogotowia przewiozła go do domu.

Straszna i rzadko spotykana w dzielnicach Łodzi katastrofa przy ul. Hipotecznej głośnym echem rozniósł się natychmiast po całym mieście, ścigając na miejsce wypadku olbrzymie tłumy. Przybyli również zaniepokojeni krewni pracujących w fabryce robotników. Wśród tłumy raz po raz

ROZLEGAŁY SIĘ JEKI PRZERAŻENIA I KRZYKI.

gdy docierała wieść o wydobyciu spod gruzów nowych ofiar. Zwłaszcza potęż-

ne wrażenie wywołała wieść o śmierci Rystowej w drodze do szpitala. Jakas kobieta, prawdopodobnie bliska krewna zmarłej, zemdlala i lekarz pogotowia musiał udzielić jej pomocy.

Tuż obok rozwalonego kominu miejsce się kotłownia, znósząc dach również uległ całkowitemu zniszczeniu. Na szczęście kocioł nie eksplodował. Znajdujący się w kotłowni robotnik szczęśliwym zbiegiem okoliczności na kilka sekund przed katastrofą wyszedł na dziedziniec fabryczny i tylko dzięki temu uniknął śmierci.

W kilka minut po katastrofie na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz, a między nimi naczelnik wydziału społ.-politycznego dr. Wrona, prokurator Grzegorzewski, starosta grodzki dr. Mostowski, komendant P. P. insp. Elsesser-Niedzielski, kierownik wydziału śledczego nadkom. Polak, kierownik i brygady kom. Kowalczyk, insp. pracy inż. Kąkowski, sędzia śledczy oraz przedstawiciele wydziału budowlanego Zarządu Miejskiego. Jednocześnie wezwano przedstawicieli Towarzystwa dozoru nad kotłami, którzy wraz z przedstawicielami władz przystąpili do

badania przyczyn katastrofy

Jak wynika z wyjaśnień inspekcji budowlanej, komin, który spowodował tak straszną katastrofę, wzniesiony został przed 16 laty do wysokości 24 metrów. Przed trzema laty bez zgłoszenia odpowiedniego projektu, a więc bez zezwolenia inspekcji budowlanej dokonano nadbudowy kominu o dalsze kilka metrów. Przyczyną zawalenia się szkytu nowego było prawdopodobnie zwłóknienie wadliwie nadbudowanej części. Obecnie na miejscu wypadku kierownik inspekcji budowlanej zbadał natychmiast po katastrofie pozostałą część kominu i

wydał odpowiednie zarządzenia, zabezpieczające przed dalszymi ewentualnymi wypadkami. Wreszcie inspekcja budowlana wyjaśniła, że wszystkie kominy fabryczne na terenie Łodzi są stale kontrolowane.

Ustalono ponadto, że w ubiegłym roku w odległości półtora metra od zabudowań fabrycznych Juliusza Lohrera przeprowadzono roboty ziemne w związku z budową głównego kolektora kanalizacyjnego. Istniało więc początkowo przypuszczenie, że może wskutek wykopalisk komin został podważony i to spowodowało katastrofę, jednakże zdaniem fachowców, ta hipoteza odpada, albowiem gdyby tak było istotnie komin wywaliłby się w kierunku odwrotnym, nie przyczyniając żadnych szkód, ani nie pociągając za sobą tak strasznych skutków.

Niektórzy stwierdzają, że komin wyrażnie od pewnego czasu przechylał się na lewą stronę, lecz nie przykładano do tego spostrzeżenia zbyt wielkiej wagi.

Specjalna komisja techniczna dziś w dalszym ciągu badać będzie przyczynę katastrofy, prowadząc dochodzenie na miejscu wypadku.

Fabryka Juliusza Lohrera zatrudnia ogółem 140 robotników. Wskutek katastrofy uszkodzone zostały paleniska, jednakże administracja fabryki czyni starania o uzyskanie zezwolenia na urządzenie prowizorycznych palenisk ułechowych, aby nie narażać robotników na przerwy w pracy.

Straty spowodowane oblicza się na sumę 100.000 złotych.

Straż ogniowa pod kierownictwem komendanta Marxa i Kalinowskiego oraz naczelników Kossa i Kosińskiego, Komorowskiego, Górskiego i Komanina w ciągu kilku godzin usuwała rumowiska, zabezpieczając budynek przed ewentualnymi skutkami dalszych niespodzianek

Marsz. Jegorow aresztowany Nowa „czystka” w armii sowieckiej. — Kilku generałów osadzono w więzieniu

Moskwa, 25 lutego.

W szeregach wyższych oficerów czerwonej armii, zarządzono drugą generalną „czystkę”. W wojskowych kołach sowietkich panują znów nastroje panicznej podobne do tych, jakie ogarnęły czerwoną armię po aresztowaniu i straceniu marszałka Tuchaczewskiego i szeregu generałów.

Obecnie przyszła kolej na drugiego z kolei marszałka sowieckiego — Jegorowa. Oficjalnie nie ma żadnych wiadomości o jego losie — powszechnie jednak twierdzą, że znajduje się on już w więzieniu na Lubiance. Prasa nie wspomina jego nazwiska, a na onegdajszych uroczystościach z okazji 20-lecia istnienia czerwonej armii marszałka nie było.

Za prawdziwością przypuszczenia, iż Jegorow został uwięziony przemawia aresztowanie gen. Jukowa, szefa sztabu Jegorowa i płk. Klimowa, osobistego adiutanta marszałka, jak również jego bliskiego współpracownika mjr. Szeweryńskiego.

Czystka nie ograniczyła się tylko do marszałka Jegorowa i jego otoczenia. W więzieniu G. P. U. w Mińsku został komendant okręgu mińskiego, gen. Bielów, wybrany ostatnio do parlamentu sowieckiego, a w Leningradzie zarządzono areszt domowy wobec dowódcy okręgu gen. Dybenki. Jednocześnie w obu okręgach „znikło” kilkunastu młodszych oficerów, bliskich współpracowników dowódców.

Nowa fala „czystki” jest następstwem trwającego od śmierci wicekomisarza wojny Gamarnika tarcia między wyższymi oficerami, a politycznymi komisarzami armii. Oficerowie bronili się przed rozpolitykowaniem wojska, utrudniając komisarzom ich pracę agitacyjną. Wywoływało to nieustanne konflikty.

Gen. Dybenko przed paru dniami oburzył wykładem politycznym w porze, kiedy miały odbywać się ćwiczenia, wyrzucił po prostu komisarza politycznego z koszar, oświadczając, że dla żołnierza ważniejsze jest wyćwiczenie i taktyka, niż znajomość konspiracyjnych teorii.

Mimo, iż jest on komunistycznym dowódcą, zawieszono go w czynnościach i zarządzono areszt domowy.

Min. Kwiatkowski o sytuacji gospodarczej i postulatach polityki polskiej na okres najbliższych 20 lat. — Dyskusja nad budżetem w komisji senackiej

Warszawa, 25 lutego.

Wobec ukończenia przez sejm prac nad budżetem, zebrała się dziś komisja budżetowa senatu, która przedyskutowała już budżety poszczególnych ministerstw, a dziś wysłuchała referatu referenta generalnego sen. Rostworowskiego.

Sen. Rostworowski stwierdził, że ani sejm, ani senat nie był w stanie opracować budżetu lepszego, aniżeli ten, który znajduje się obecnie na stole obrad, albowiem budżet siałą rzeczą jest wyrażenie kompromisowy pomiędzy interesami skarbu państwa i ludnością z jednej strony, a interesami poszczególnych resortów z drugiej strony.

Sen. Rostworowski nie szczędził wyrazów uznania dla premiera gen. Sławoja Składkowskiego oraz wicepremiera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego za ich wytrwałość w prowadzeniu polityki oszczędności w wydatkach państwowości.

Po generalnym referencie zabrał głos wicepremier inż. Kwiatkowski, zatrzymując się dłużej na kilku podstawowych tezach polityki gospodarczej. Wicepremier inż. Kwiatkowski stwierdza, iż postulat polityki polskiej na najbliższych 20 lat brzmi w ten sposób: 50 procent ludności winno żyć z czynnej pracy na roli, a pozostałe 50 proc. winno zwłazzać swój byt i swoje losy z przemysłem, handlem, wolnymi zawodami, pracą w służbie publicznej t. j. takimi dziedzina-ami, które nie wiążą się z zawodową produkcją rolniczą. Temu celowi służy m. in. budowa centralnego okręgu przemysłowego.

Następnie wicepremier inż. Kwiatkowski raz jeszcze dokonał przeglądu sytuacji gospodarczej Polski, wskazując, iż szereg bolesnych posunięć gospodarczych dokonanych od końca 1935 r. wy-

daje rezultaty dodatnie. Na rynku pieniężnym zaznacza się znaczny wzrost oszczędności, upłynnienie kapitałów, a struktura bilansów przedsiębiorstw w Polsce ulega ewolucji korzystnej. Obroty giełdowe ożywiły się. Kursy papierów wartościowych znacznie zwiększyły. Komisja dewizowa funkcjonuje coraz

sprawniej. Potrzeby życia gospodarczego zaspakajanie są bez trudności.

Jeden z obcych banków uczynił ostatecznie kilkumilionową lokatę w zlocie w Banku Polskim. Zdaniem wicepremiera Kwiatkowskiego, utrzymywanie się tych dodatnich zjawisk w dziedzinie koniunktury gospodarczej uwarunkowa-

nie jest w dużej mierze od stworzenia w społeczeństwie atmosfery zaufania i „kompozycji politycznej“, w przeciwnieństwie do trwającej jeszcze „dekompozycji“.

Plenarne obrady senatu nad budżetem rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

Nowy ustrój adwokatury

Jak będzie powołana Naczelna Rada Adwokacka?

Warszawa, 25 lutego.

Sejmowa komisja prawnicza ukończy w przyszłym tygodniu wielomiesięczne prace nad projektem ustawy o ustroju adwokatury.

Na posiedzeniu komisji prawniczej, odbytym dzisiaj wywiązała się długa dyskusja nad sprawą aplikantów adwo-

kackich i sądowych, którzy obecnie odbywają aplikację na podstawie istniejących przepisów a nie ukończą jej do chwili wejścia w życie nowych przepisów, ustalających obowiązkową aplikację, zarówno sądową jak i adwokacką.

Ostatecznie postanowiono, że aplikanci adwokacy, którzy do chwili wej-

ścia w życie nowej ustawy o ustroju adwokatury, będą mieli ukończony rok aplikacji adwokackiej względnie sądowej, albo 3 mies. tej aplikacji i co najmniej rok służby wojskowej — skończą aplikację według obecnie obowiązujących przepisów. Dla wszystkich innych aplikantów obowiązować już będzie aplikacja sądowa, oprócz adwokackiej i egzamin sędziowski.

Również przewlekłą dyskusję wywołał przepis przejściowy co do wyboru organów samorządów adwokackich w pierwszych latach po wejściu w życie nowej ustawy o ustroju adwokatury.

Na wniosek pos. adw. dr. Olszewskiego uchwalono wreszcie, że Rada Naczelna Adwokacka powoływać będzie okręgowe rady adwokackie i sądy dyscyplinarne na okres pierwszych trzech lat.

Pierwsza Naczelna Rada Adwokacka wybrana będzie w miesiąc po wejściu w życie nowej ustawy. Rada składać się będzie z 3 delegatów wybranych przez terytorialne izby adwokackie, z 12 adwokatów powołanych do niej przez Prezydenta R. P., po czym tak ukonstytuowana rada, dokooptuje jeszcze 6 członków z pośród adwokatów zamieszkałych w Warszawie.

W ciągu następnych dwóch miesięcy rada ukonstytuuje się w swoim pełnym składzie. Nowa naczelna rada adwokacka powoła okręgowe rady adwokackie i sądy dyscyplinarne — jak wspomnieliśmy — z kadencją 3-letnią.

B. prezydent Hoover w Polsce

W dniu 10 marca przybędzie on do Poznania, poczym odwiedzi Kraków i Warszawę

Warszawa, 25 lutego.

W pierwszych dniach marca przybędzie do Polski b. prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover, który odbywa obecnie w charakterze prywatnym podróż po całej Europie.

B. prezydent Hoover przybędzie w dniu 10-ym marca r. b. do Poznania, gdzie uroczystość na jego cześć organizuje Uniwersytet Poznański, którego b. prezydent Hoover jest doktorem honoris causa.

Dzień 11-ty marca r. b. spędzi b. prezydent Hoover w Krakowie, gdzie nadane mu będzie obywatelstwo honoro-

we królewskiej stolicy Rzeczypospolitej. — Do Warszawy przybędzie b. prezydent Hoover w dniu 12-ym marca r. b. i pozostanie do wieczora dnia 13-go, poczem odjedzie do Finlandii, zaproszony przez prezydenta Republiki Finlandzkiej p. Kallio.

Program pobytu b. prezydenta Hoover'a w Warszawie, opracowany będzie w ciągu nadchodzącego tygodnia przez specjalny komitet obywatelski. Przewidywane jest m. in. przyjęcie znakomitego gościa amerykańskiego przez najwyższe polskie czynniki państwowe.

Królowa Maria Rumuńska w Warszawie

obecna będzie na premierze swojego baletu „Taina“

Bukareszt, 25 lutego.

Dziennik „Capital“ donosi, że królowa matka Maria rumuńska, która przebywa obecnie we Włoszech, przybędzie do Warszawy w marcu, aby być obecną na premierze swojego baletu p. t. „Tai-

na“, który ma być wystawiony w Operze warszawskiej.

Również na koniec marca przewiduje prasa wizytę w Polsce patriarchy Mirona.

Minister japoński ranny

Tokio, 25 lutego.

(Pat) — Minister finansów Okinori Kaya został dziś lekko ranny w wypadku samochodowym. Mimo to, minister wziął udział w dzisiejszym posiedzeniu parlamentu i za dwa tygodnie ma całkowicie powrócić do zdrowia.

KINO
EUROPA

Najpotężniejszy film egzotyczno-sensacyjny ostatnich

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

10 lat!

HURAGAN

BUNT ROZPETANYCH ŻYWIOLI!
Gigantyczna realizacja
JOHNA FORDA

Ceny miejsc na poranki o godz. 12 i 2 i na wszystkie pozostałe seanse od

80 gr.

Zdania i ludzie

Wiek nie odgrywa roli!

Wielkich i sławnych czynów dokonowali ludzie w różnym wieku

Znakomity pisarz angielski G. B. Shaw twierdzi, iż człowiek musiałby żyć około 300 lat, ażeby dokonać czegoś wielkiego. Niestety, żaden z naszych wielkich artystów, polityków, poetów i muzyków nie żył dość długo, by można sprawdzić prawdziwość tej tezy.

Czy istnieje jakaś granica wieku, jeżeli chodzi o wielkie dzieła i czyny ludzkie? Czy mężczyzna lub kobieta w jakimkolwiek bądź wieku są za młodzi albo zbyt starzy, aby wybić się w ten sposób, by można było nazwać ich genialnymi?

Pozwólmy faktom odpowiedzieć na te pytania.

Wiadomo jest, iż Francis Bacon, słynny polityk i filozof angielski, w 15-ym roku życia sporządził całkowity szkic swego największego dzieła „Novum Organum“, które wydał dopiero po wielu latach.

Joanna D'Arc liczyła 17 lat, gdy w roku 1429 uwolniła Rheims i uczyniła Karla królem Francji.

Aleksander Macedoński, jako 17-letni chłopiec, znany był jako największy

wódz swego czasu, gdyż właśnie wtedy, w roku 338 przed N. Chr. wygrał on bitwę pod Chaeroneą.

Sir Isaac Newton miał dopiero 23 lata, gdy postawił znaną formułę algebraiczną, zwaną później dwumianem Newtona, tworząc tym samym podstawy dla fizyki i astronomii, które utrzymały się aż do Einsteina.

Marconi również liczył dopiero 23 lata, gdy obdarzył ludzkość telegrafem bez drutu.

Pułkownik Lindbergh, pionier lotnictwa transatlantyckiego, jako 25-letni młodzieniec przeleciał z Ameryki do Europy i otworzył drogę dla samolotów przez Atlantyk.

„Klub Pickwick“, książka, która do dzisiejszego dnia cieszy się ogromną popularnością, napisana została przez Dickens'a, gdy miał on dopiero 25 lat. Mozart zaś był tylko o rok starszy, kiedy skomponował operę komiczną „Wykradzenie z Seraju“, arcydzieło sztuki muzycznej.

Dante w 41-szym roku życia rozpoczął swoją „Boską Komedję“. Kolumb

w tym samym wieku odkrył Amerykę. Napoleon mając 41 lat stał na szczycie swej sławy. W tym okresie ożenił on się z Marią Luizą.

Amundsen, odkrywając biegun południowy, miał 39 lat. Kleopatra, królowa Egiptu, w 39-ym roku życia zdobyła władzę nad Markiem Antoniuszem, zaś Mussolini liczył tyleż lat, kiedy postawił nogę na pierwszym szczeblu drabiny, która zaprowadziła go do dzisiejszej świetności.

Wielkie dzieła, dokonane przez ludzi poniżej czterdziestki, nie powinny zniechęcać tych, którzy przekroczyli już tę granicę wieku. Następujące przykłady są dowodem, iż osoby w znacznie starszym wieku także zdobywały sławę.

Znakomity fizyk Einstein liczył 42 lata, kiedy otrzymał nagrodę Nobla dzięki swej teorii względności, która wywołała przewrót w fizyce. Admirał Nelson w 40-ym roku życia zdobył wielkie zwycięstwo w walce pod Aboukir i wtedy także spotkał lady Hamilton. 40 lat liczył także Milton, gdy napisał swe znakomite dzieło „Stracony Raj“.

Piękna Helena w 46-tym roku życia wywołała wojnę trojańską. Benjamin Franklin miał 46 lat, gdy wynalazł piorunochron. W tym samym wieku był Leonardo da Vinci, kiedy namalował swój wspaniały obraz „Ostatnia Wieczerza“.

Darwin napisał swe znakomite dzieło „O pochodzeniu gatunków“, licząc 50 lat. Tyleż lat miał Röntgen, odkrywając „promienie X“. Cervantes napisał swego słynnego „Don Kichota“ w 56-tym roku życia, Defoe swego „Robinzona Cruzo“ w 58-ym roku życia. Nieśmiertelne dzieło satyryczne Swifta „Podróże Gulliwera“ powstało, gdy autor liczył 59 lat.

I po siedemdziesiątce znakomici ludzie dokonali wielkich dzieł i czynów. Giuseppe Verdi w 71-ym roku życia skomponował operę „Otello“, jedną z najpopularniejszych oper literatury muzycznej. Wenecki malarz Tintoretto namalował kilka ze swych najwspanialszych obrazów, gdy liczył 72 lata. General Blücher w 83-cim roku życia stał na czele armii pruskiej podczas zwycięstwa pod Waterloo.

Gdy Gladstone liczył 83 lata, został on po raz czwarty wybrany premierem. W tymże wieku Alfred Tennyson napisał wiele ze swych utworów lirycznych.

Rekord jednak niewątpliwie nobilitował malarz Tycjan, który miał 98 lat, gdy namalował swój słynny obraz „Bitwa pod Lepanto“.

Jaki jest więc najodpowiedniejszy wiek rozwoju talentu i pracy?

Trudno jest na to odpowiedzieć. Na podstawie wyżej podanych przykładów wynika, iż ludzie mogą zdobyć sławę między 15-tym a 98-ym rokiem życia.

Jakie będą losy Palestyny po dymisji Edena?

Chamberlain nie będzie się liczył ze stanowiskiem Ligi Narodów. — Czy rząd brytyjski pójdzie na rękę Włochom i Arabom?

Londyn, 25 lutego.

W dzisiejszym wydaniu „Jewish Chronicle“ korespondent polityczny tego pisma omawia widoki sprawy palestyńskiej wobec zmian w gabinecie angielskim, po ustąpieniu min. Edena.

Min. Eden — pisze „Jewish Chronicle“ — wiernie i konsekwentnie, aczkolwiek bez entuzjazmu, popierał idee min. Ormsby-Gore i Komisji Królewskiej w sprawie podziału Palestyny, i to, pomimo krytyki ze strony Ligi Narodów.

Wątpliwe jest, czy Chamberlain dążyć będzie tak wielką uwagą życzenia Ligi. Jest prawdopodobne, że dla premiera Chamberlaina również w kwestii palestyńskiej decydującym będzie interes imperialny Wielkiej Brytanii. Przepuszczać należy, że Chamberlain nie będzie się liczył z postawą Ligi Narodów, gdyby wypłynęła ewentualność rozwiązania problemu palestyńskiego w jakiegokolwiek postaci: czy to przez nadanie temu krajowi statutu kolonialnego, czy protektoratu, czy wreszcie statutu dominialnego.

Z drugiej zaś strony, gdy chodzi o takie sprawy, jak tempo imigracji żydowskiej do Palestyny, możliwe jest, że Chamberlain pójdzie na rękę Arabom, a być może zaakceptuje nawet stanowisko włoskie, nie zwracając uwagi na zastrzeżenia genewskie.

W każdym razie Chamberlain nie będzie się upierał przy realizacji projektu podziału, gdyby się okazało, że projekt ten natrafia na przeszkody. Chamberlain jest przyjacielem Żydów i syjonizmu i zawsze życzliwie się odnosił do aspiracji syjonistów, ostatecznie jednak o jego postępowaniach w sprawie palestyńskiej stanowić będzie

przede wszystkim stanowisko, podjętowane przez Interes Imperium Brytyjskiego Londyn, 25 lutego.

(PAT). W Jerozolimie wydane zostało dziś rozporządzenie, nadające Wy-

Mussolini ofiaruje Żydom... Abisynię

chcąc zachować Palestynę dla Arabów

Londyn, 25 lutego.

„Evening Standard“ donosi dziś z Rzymu, że rząd włoski surowo nakazał prasie zaniechania kampanii antyżydowskiej, prowadzonej od pewnego czasu w niektórych pismach włoskich.

Wracając do ogłoszonego w ubiegłym tygodniu oświadczenia „Informazione Diplomatica“, korespondent dziennika londyńskiego pisze: „Sądzą, że Mus-

solinemu Komisarzowi nowe nadzwyczajne pełnomocnictwa.

Na mocy tego rozporządzenia Wysocki Komisarz ma prawo natychmiastowego zwalniania ze służby każdego

solini zaofiaruje Żydom możliwości kolonizacyjne w Abisynii, aby ich w ten sposób odciągnąć od Palestyny. Problem Palestyny byłby w ten sposób rozwiązany na stałe, mianowicie przez utrzymanie charakteru arabskiego tego kraju, podczas gdy z drugiej strony kapitały żydowskie zasilałyby imperium włoskie.

urzędnika lub funkcjonariusza administracji rządowej oraz instytucji samorządowych i publicznych w Palestynie, który został internowany w obozie koncentracyjnym lub zesłany z kraju za działalność wywrotową.

Rozporządzenie to jest o tyle doniosłe, że umożliwiłoby automatyczne zwalnianie urzędników Arabów, udzielających poparcia terrorystom.

Dotychczas deportowano dwóch wyższych dygnitarzy arabskich, a mianowicie burmistrza Jerozolimy Hussaina Khalibi oraz jego kuzyna Rasena Al Khalibi, inspektora związku arabskiego spółdzielni w Palestynie. Obaj zostaną obecnie niewątpliwie zwolnieni ze swych urzędów, które dotychczas nominalnie piastowali.

DANCING-BAR „CASANOVA“ lokal czynny jest od godz. 10 wiecz. do godz. 6-ej rano. Niezależnie od tego codziennie five o'clock od g. 5.30 p.p. z pełnym programem artystycznym. W dni powszednie **KONSUMCJA zł. 1.50**

Hitler grozi Żydom niemieckim

Niemcy w sposób stanowczy żądają zwrotu kolonii

Monachium, 25 lutego.

(PAT). Kanclerz Hitler wygłosił tu wczoraj przemówienie na zebraniu dawnych bojowników partii narodowo-socjalistycznej, w którym podkreślił na wstępie stanowcze żądanie Niemiec zwrotu ich kolonii.

W dalszym ciągu zajmował się kan-

clerz ponownie sprawą wrogię propagandy międzynarodowej prasy, która — jak stwierdził — nie potrafiła nawet odczekać ośmiu dni od wygłoszonej w dniu 20 lutego mowy, aby nie ponowić swych ataków na Niemcy.

— Potrafił z tego jednak wyciągnąć naukę — oświadczył Hitler — i wystąpimy wkrótce energicznie przeciwko

żydowskim podżegaczom w Niemczech. Wiemy bowiem, że mają oni swych przedstawicieli w międzynarodowce i stosownie do tego będziemy z nimi postępować. Naród niemiecki — zakończył kanclerz — zajmuje dziś nie tylko nowe stanowisko, lecz zdobył on także nową postawę i nową ufność w życie.

Po plebiscycie w Rumunii

Obywatelstwo będzie można uzyskać tylko w drodze specjalnej ustawy

Bukareszt, 25 lutego.

(PAT). Wszystkie dzisiejsze pisma rumuńskie przynoszą na czołowych miejscach obszernie sprawozdania z przebiegu wczorajszego plebiscytu, podkreślając doniosłe znaczenie osiągniętego wyniku, który według obliczeń nie oficjalnych wyraża się w następujących cyfrach: 4.649.163 obywateli uprawnionych było do głosowania. Z tego głosowało 4.300.723 a więc 92.51 proc. Cyfra ta Rumuni osiągnęli po raz pierwszy w Rumunii.

Po dokładnym obliczeniu wyników, stała działająca przy ministerstwie spraw zagranicznych komisja naturalizacyjna. W przyszłości obywatelstwo rumuńskie drogą naturalizacji można będzie uzyskać jedynie na podstawie każdorazowej ustawy, wydanej dla każdego petenta osobno.

Opublikowanie konstytucji oczekiwane jest jutro, lub najdalej w najbliższą niedzielę.

W związku z wprowadzeniem w życie nowej konstytucji rozwiązana zo-

Nowa ofensywa japońska

Tokio, 25 lutego.

(PAT) Agencja „Domei“ donosi: Wojska japońskie przeszły w dniu wczorajszym do generalnego ataku na Lingszi, na południowym odcinku linii kolejowej Tatung—Puszou, w południowej części prowincji Szansi, o 100 km. na południe wy zachód od Tajuana.

Oddziały japońskie przeprowadzające operacje wzdłuż południowej części linii kolejowej Pekin—Hankou zajęły wszystkie najważniejsze punkty strategiczne w prowincji Honan, na północ od Żółtej rzeki.

Inny japoński oddział zajął wczoraj Weihsien, ważne strategicznie miasto w południowo-zachodniej części prowincji Szansi, położone mniej więcej w odległości 70 km. na poł.-zachód od Lingszi.

Morskie lotnictwo japońskie dokonało wczoraj nalotu w prowincji Kwantung, na miasto Nanyung, gdzie zbombardowało lotnisko. Lotnicy japońscy zestrzelili 8 z pośród 12 chińskich samolotów, oraz zbombardowali i spalili 4 hangary. Dwa japońskie samoloty nie powróciły do swej bazy.

Lotnicy japońscy zbombardowali wczoraj również obiekty kolejowe i chińskie lotniska w miejscowościach: Szuzou, Fuszou, Szangszou, Amoy, Yuszang i Liszui w prowincji Kwantung.

Red. Bobiński zwolniony

Sąd apelacyjny zmienił środek zapobiegawczy

Warszawa, 25 lutego.

Aresztowany wczoraj na sali sądowej red. odpowiedzialny „ABC“ p. Bobiński, został dziś na mocy decyzji sądu apelacyjnego zwolniony z aresztu. Sąd apelacyjny zmienił bowiem środek zapobiegawczy, zastosowany przez sąd okręgowy.

Jak wiadomo, red. Bobiński skazany został na 1 i pół roku aresztu i na 3.000 zł. grzywny za zniesławienie działacza ZNP. Aleksandra Litwina.

„Żelazna Gwardia“ w... Warszawie

wydaje ulotki antysemitki

Warszawa, 25 lutego.

W różnych punktach miasta rozrzucono ulotki pod tytułem „Ciszej, tam Żydzi“. Ulotki wydane są przez „Samobronę Narodu“ i zaopatrzone pieczęcią o następującej treści: „Żelazna gwardia okręgu warszawskiego, grupa pierwsza operacyjna“.

Napad tłumu na więzienie

Podczas starcia z wojskiem padło 3 zabitych

Buenos Aires, 25 lutego.

(Pat) — Donoszą tu z Meksyku, że mieszkańcy miasta Tiajuana, w przekonaniu, że w więzieniu miejscowym znajduje się aresztowany żołnierz, oskarżony o zamordowanie 8-letniej dziewczynki, Olgi Camacho, napadli na więzienie, usiłując je podpalić, celem dokonania samosądu na osobie oskarżonego.

Więźniowie i strażnicy więzienia uratowali się ucieczką. Węzienia na pomoc oddział wojska, wobec groźnej postawy zajętej przez tłum, złożony z ok. 2.000 osób, musiał zrobić użytek z broni palnej, przy czym 3 osoby zginęły a 14 zostało rannych.

P.p. Rotwand i Wawelberg u ministra oświaty

Minister Świątosławski przyjął również parlamentarzystów żydowskich

Warszawa, 25 lutego.

(PAT). Minister W. R. i O. P. przyjął dziś pp. Michała Wawelberga i Andrzeja Rotwanda, przedstawicieli spadkobierców H. Wawelberga i S. Rotwanda i powiadomił ich o zarządzeniach, wydanych w sprawie unormowania sto-

sunków w Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn im. H. Rotwanda i S. Wawelberga w Warszawie.

Minister W. R. i O. P. przyjął delegację posłów i senatorów żydowskich.

Rozkradli nagrodę Ossietzky'ego

W Berlinie rozpoczął się wczoraj sensacyjny proces

Berlin, 25 lutego.

(PAT). Jak donosi niemieckie biuro informacyjne, rozpoczął się dziś proces przeciwko niejakiemu dr. Wannow, który sprzeniewierzył Ossietzky'emu większość przyznanej mu pokojowej nagrody Nobla.

Ossietzky udzielił swego czasu oskarżonemu pełnomocnictwa dla podjęcia w Norwegii sumy ok. 100.000 marek niem. i przekazania jej do Niemiec.

Za prowidzję w wysokości 20.000 marek załatwił dr. Wannow sprawę prze-

kazania tych pieniędzy do Niemiec. Przez kazal je jednak na swoje własne konto, z którego potem udzielał pożyczek licznym swoim znajomym. Samej tylko przyjaciółce swojej pożyczył dr. Wannow 40.000 marek. Z sumy 100.000 marek udało się Ossietzky'emu uratować tylko 16.500 marek.

Na dzisiejszej rozprawie, na której jako świadek zeznawał Ossietzky, zjawili się wielu przedstawicieli prasy zagranicznej.

2 dziejów Łodzi

Dnia 26 lutego 1817 roku na zasadzie „postanowienia Księcia Namiestnika Królestwa o organizacji rzemieślniczych zgromadzeń” powstała w Łodzi pierwsze cechy rzemieślnicze. Organizacja tych rzemiosł okrzepła jednak dopiero w późniejszych okresach do 1830 roku. Pierwsi zorganizowali się w cechy następujący rzemieślnicy: kowale, krawcy, tkacze, farbiarze, kołodzieje i szewcy.



Luty

26

Sobota

Dziś Aleksandra
Jutro Leandra

Wschód słońca	6.29
Zachód słońca	17.07
Wschód księżyca	4.43
Zachód księżyca	13.45
Długość dnia	10.23
Przybyło dnia	2.44

Krótkie wiadomości

„CZARNE LISTY” OSÓB, które ze zlej woli odmawiają dokonania wpłat na pomoc zimową dla bezrobotnych, będą opublikowane w Łodzi w najbliższych dniach. Specjalne plakaty, wylepione na murach domów zawierają będą nazwiska tych wszystkich płatników, którzy nie spełnili swego obowiązku obywatelskiego.

POWOŁANIE MĘŻCZYZN roczników 1911—1916 do zastępczej służby wojskowej w roku bieżącym rozpocznie się wiosną. Wydział wojskowy zarządu miejskiego ukończył już przygotowania do rozesłania wezwań. Jak wiadomo, powołani do zastępczej służby wojskowej wykonywują prace wyznaczone przez zarząd miejski. Ogółem powołanych będzie w Łodzi do odbycia tych 5-dniowych prac — 10.000 osób.

32.690 ZŁOTYCH NA DOZYWIANIE DZIECI w bieżącym miesiącu, postanowił wyasygnować miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży. W chwili obecnej na terenie Łodzi karmionych jest 10.370 dzieci. Niezależnie od tego na odzież dla dzieci w szkołach powszechnych komitet wyasygnował 11.170 złotych.

KONTROLE TARGOWISK MIEJSKICH przeprowadzili wczoraj przedstawiciele władz starościńskich oraz sanitarnych. Stwierdzono, że stan sanitarny targowisk jest obecnie bez zarzutu. Ceny utrzymywały się na poziomie z ubiegłego tygodnia. Za fałszowanie artykułów spożywczych sporządzono kilkanaście protokołów.

158.688 PORAD LEKARSKICH udzieliła ubezpieczalnia społeczna w ubiegłym miesiącu. Lekarze domowi udzielili 106.304 porady, zaś lekarze specjaliści — 52.384 porady. W tym okresie wypłacono jako zasiłki chorobowe zł. 158.623, jako zasiłki połogowe — zł. 25.927, matkom karmiącym — zł. 5.667.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m., w poniedziałek, w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, którzy nie spełnili jeszcze tego obowiązku, zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

„EUROPEJSKA”
Koncertuje p. ROTSZTAT-NEY.
Ciastka z Ziemiańskiej w Warszawie.

Rozbudowa sieci gazociągów miejskich

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie opracowany zostanie projekt rozbudowy sieci gazociągów miejskich. Obecnie obciążenie gazem 1 metra bieżącego rurociągów w Łodzi wynosi 56 mtr. sześciennych, podczas gdy w Warszawie — 68, zaś w Poznaniu — 90. Zestawienie to wskazuje wyraźnie, że sieć rurociągów gazowych jest w Łodzi niedostateczna.

Sprawa ta, jak nas informują, jest tym bardziej ważna, ponieważ wyzyska nie możliwości rozpowszechnienia gazu łączy się z podniesieniem obronności kraju.

Do roku 1937 miasto ułożyło nowych przewodów na długości 49.000 metrów. Całe dzielnice jednak są jeszcze pozabawione gazociągów. (i)

Delegacja włókniarzy w ministerstwie pracy

Główny inspektor pracy Klott przybywa do Łodzi, celem usunięcia powstałych zatargów w przemyśle

Jak już donosiliśmy, do Warszawy udała się delegacja klasowego związku włókniarzy w osobach b. posła Szczerkowskiego oraz pp. Walczaka i Krzyńcówka, celem interweniowania w ministerstwie opieki społecznej w sprawie inspektoratu pracy w Łodzi oraz zatargów w przemyśle łódzkim. Delegację przyjął główny inspektor pracy p. Klott.

Przedstawiciele włókniarzy poruszyli w pierwszym rzędzie konieczność usprawnienia działalności referatu karnego inspekcji pracy. — Następnie delegaci poruszyli sprawę wydawania przez

inspektorów łódzkich niejednorodnych opinii w sprawie ustaw i umów zbiorowych. Zrozumiałą jest rzeczą, że poszczególni inspektorzy różnie interpretują te sprawy. Wskazane jest więc, zdaniem delegacji, by inspektorzy odbywali między sobą konferencje i uzgadniali te sprawy, aby opinia publiczna nie była zdezorientowana.

Trzecią sprawą, którą poruszyła delegacja, był zbyt mały, jej zdaniem, personel inspekcyjny w inspekcji pracy. — Liczba podinspektorów powinna być znacznie powiększona, gdyż tylko w ten

sposób usprawni się kontrolę nad zakładami przemysłowymi w Łodzi. I wreszcie delegacja skarżyła się na częste wydalenie z pracy w fabrykach łódzkich delegatów fabrycznych, co wywołuje ustawiczne zatargi i nie przyczynia się do normalizacji stosunków na rynku pracy.

W odpowiedzi, insp. Klott oświadczył, że docenia wagę zgłoszonych spraw, uważa jednak, że nie mogą być one załatwione jedynie na piśmie. — Z tych względów zapowiada on swój przyjazd do Łodzi w czwartek, przyszłego tygodnia. Odbędzie on w Łodzi kilka konferencji, m. in. z inspektorami pracy, następnie łączną z inspektorami i przedstawicielami wszystkich związków zawodowych, trzecią — z przedstawicielami przemysłu. O ile uzna to za konieczne, zwoła również wspólną konferencję przedstawicieli przemysłu i związków zawodowych, dla uzgodnienia szeregu spornych spraw.

Radni endeccy m. Piotrkowa

chcą „popierać” emigrację Żydów na Madagaskar

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Piotrkowie, na którym omawiano budżet miasta na rok 1938-39. Zamyka się on po stronie wydatków i dochodów sumą 2 milionów złotych.

W trakcie omawiania budżetu, klub Stronnictwa Narodowego zgłosił wniosek o wstawienie do budżetu sumy 1800 złotych na... popieranie emigracji Żydów na Madagaskar. Wniosek ten wywołał śmiech na ławach radnych z innych klu-

bów. Uzasadniał go radny Dobrzyński, twierdząc, że ma „zupełnie pewne” wiadomości, iż bardzo wielu Żydów pragnie wyemigrować na Madagaskar, jednak nie dysponuje odpowiednimi środkami pieniężnymi. Wobec tego uważa on za wskazane, aby miasto przyszło im z pomocą.

Prez. Fiszer nie poddał tego wniosku w ogóle pod głosowanie, nazywając go niepoważnym i śmiesznym. (t)

Strajk w operze warszawskiej

386 pracowników okupuje gmach

Warszawa, 25 lutego. 386 pracowników artystycznych i technicznych Opery Warszawskiej przeprowadza już dzisiaj czwarty dzień strajku okupacyjnego z powodu nie wypłacenia zarobków od połowy stycznia r. b. Mimo życzliwości wielu firm warszawskich, które zaopatrują strajkujących w żywność i licznych ofiar, składających

przez zespoły pracowników innych teatrów, przez szereg orkiestr i t. p., wyżywienie blisko 400 osób napotyka na duże trudności.

Jutro rano strajkujący mają rozpocząć głodówkę, jeżeli interwencja posłów pracowniczych u premiera gen. Sławoj-Skiadkowskiego i prezydenta Warszawy Starzyńskiego nie odniesie skutku.

Na froncie robotniczym

Zakłady przemysłowe „Gentleman” unieruchomione

Jak już donosiliśmy, zebranie włókniarzy w sprawie 40-godzinnej tygodnia pracy, które odbyć się miało w niedzielę, zostało zakazane, ponieważ urzędzone miało być pod gołym niebem. — Wobec powyższego, odbędzie się ono dopiero w dniu 20 marca w sali przy ul. 11-go Listopada 21.

W zakładach przemysłowych „Gentleman” przy ul. Limanowskiego 156, wy powiedziano pracę wszystkim, 1500 robotnikom. Wypowiedzenie kończy się w dniu dzisiejszym. Jak się dowiadujemy, zakłady „Gentleman” zamierzają na krótki czas przerwać swą produkcję, do czasu unormowania warunków pracy w przemyśle gumowym w całej Polsce.

Część robotników w liczbie 300, na znak protestu, okupowało wczoraj sale fabryczne. Jednakże dyrekcja oświad-

czyła, że swego stanowiska nie zmienia, natomiast składa przyrzeczenie, iż po wznowieniu produkcji, przyjmie do pracy wszystkich dotychczasowych robotników.

Związek majstrów fabrycznych postanowił wysłać delegację do głównego inspektora pracy p. Klotta, z prośbą o interwencję w sprawie zatargu, jaki wynikł przy pertraktacjach z przemysłem o umowę zbiorową.

Zjednoczenie polskich związków zawodowych zwołuje na dzień 12 marca konferencję zarządów wszystkich związków oraz delegatów fabrycznych dla omówienia sytuacji w przemyśle. Na konferencję tę przybędzie senator Wojtek-Malinowski. (i)

Dyr. J. Mandeckl prezesem pocztowego P. W.

Odbyte w dniu 23 lutego 1938 r. w świetlicy przy ul. Przejazd 38 ogólne sprawozdawcze zebranie Pocztowego P. W. oddział 7 w Łodzi zgromadziło około 300 członków.

Po zagajeniu i uczczeniu zmarłych członków jednominutową ciszą przez powstanie, przystąpiono do złożenia sprawozdania przez ustępujący zarząd a następnie do wyboru nowych władz. W uznaniu położonych tak wielkich zasług dla dobra organizacji P.P.W. w Łodzi, poraz trzeci z rzędu wybrano na prezesa przez akklamację dyr. J. Mandeckiego. Na pierwszego wiceprezesa — inż. St. Brodowskiego, drugiego wiceprezesa — Al. Cieślaka, skarbnika — Fr. Rebdę, sekretarza — Leona Walczaka, oraz J. Woźniaka (ref. kult.-ośw.), J. Filipowa (ref. og.-wojsk.), A. Kaszczyka (ref. wyszk.), Fr. Bartosika (ref. wych. fiz.), J. Gieblenia (ref. samop.) i T. Zdobysza (ref. pras.) na członków zarządu.

Podziękowano także ustępującym członkom: W. Workertowi, K. Gruszczyńskiemu i Mrozowskiemu za ich bezinteresowną dotychczasową pracę dla dobra organizacji P.P.W.

Zebraniu przewodniczył delegat z Warszawy kpt. Hładny a sekretarzował Al. Ryczel.

Chorobę wąglika stwierdzono u 2-ech zwierząt podczas badania w rzeźni miejskiej

Wczoraj, w czasie uboju trzody w rzeźni miejskiej nr. 1, przy ul. Inżynierskiej, wykryto wśród trzody wąglika, czyli t. zw. czarną krostę. Jest to choroba bardzo niebezpieczna dla człowieka, konsumującego mięso dotknięte czarną krostą.

Zarazę stwierdzono u 2 sztuk trzody, które natychmiast zostały zniszczone. Przeprowadzono w związku z tym skrupulatne badanie pozostałej trzody, która stykała się z chorymi zwierzętami. Uznano ją za zdatną do spożycia warunkowo. Mięso prawdopodobnie zostanie wyjałowione.

Powyższy fakt jest jeszcze jednym dowodem niebezpieczeństwa spożycia mięsa, pochodzącego z potajemnego uboju. Tylko było i trzoda bite w rzeźniach, pod kontrolą lekarza, daje gwarancję zdrowia.

Specjalna komisja przeprowadziła wczoraj lustrację szeregu sklepów rzeźniczych, w poszukiwaniu mięsa, pochodzącego z nielegalnego uboju. 24 rzeźników pociągnięto za to przekroczenie do odpowiedzialności. Sąd starościński ukarał ich grzywnami od 50 do 200 zł. (i)

Dużury opieki

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Zięberska 87, J. Hartman — Brzezińska 24, W. Rowińska — Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Cegielińska Nr. 32, J. Cymer — Wólczńska 37, W. Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki — Napiórkowski 27, K. Kempfi — Karolewska 48.

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 7 GRAJĄCA WIEŻA

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

Dezertorem z pola obowiązku obywatelskiego jest ten, kto uchyla się od ofiary na Pomoc Zimową
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

Łódź zaciąga pięciomilionową pożyczkę

Na Placu Wolności wokół pomnika urządzony będzie kwietnik. — Wzmoczona akcja przeciwpożarowa. — Uchwały magistratu

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prez. Godlewskiego, posiedzenie kolegium magistratu, na którym powzięto szereg ważnych uchwał. W posiedzeniu wzięli udział wiceprez. Pączek, dyr. Kalinowski, wiceprez. Grafiski oraz naczelnicy wszystkich wydziałów zarządu miejskiego.

Na wstępie omówiono sprawę uporządkowania placu Wolności, wokół pomnika. Tadeusza Kościuszki, zastanawiając się, czy ułożyć dokoła pomnika czarno-białą mozaikę kamienną czy też kwietnik. Sprawę tę poruszaliśmy na łamach „Republiki“ w ub. tygodniu, wskazując, że ułożenie mozaiki kosztem 40.000 złotych jest zgoda zbędnym wydatkiem.

Jak się okazało, komisja rozbudowy miasta wypowiedziała się za ułożeniem mozaiki, zgodnie z życzeniem twórcy pomnika, artysty-rzeźbiarza Mieczysława Lubelskiego. Natomiast wydział planacji wypowiedział się za ułożeniem kwietnika. Wypowiedział się za tym również p. wojewoda łódzki, jest to także jednomyślną opinią społeczeństwa łódzkiego. Wobec powyższego kolegium uchwaliło

UŁOŻYĆ NA PLACU WOLNOŚCI KWIETNIK,

z drózkami, umożliwiającymi dostęp do pomnika Kościuszki.

Drugą ważną sprawą, jaką załatwiono, był plan robót inwestycyjnych w Łodzi i konieczność zaciągnięcia w związku z tym pożyczek.

Uchwalono zaciągnąć z Funduszu Pracy pożyczkę na budowę kanalizacji i wodociągów w kwocie 1.800.000 zł., pożyczkę materiałową na sumę 625.000 zł. oraz przyjąć dotacje na regulację rzek w kwocie 450.000 zł., na budowę parku ludowego im. Marszałka Piłsudskiego w kwocie 375.000 zł. i na budowę tras wylotowych (ulic łączących się z szosami podmiejskimi), w kwocie 1.400.000 zł. Z ministerstwa komunikacji postanowiono przyjąć dotację w kwocie 234.000 zł. I wreszcie z innych źródeł finansowych postanowiono

ZACIĄGNAĆ POŻYCZKĘ W WYSOKOŚCI 5 MILIONÓW ZŁOTYCH.

Zarząd miejski rozpocznie pertraktacje z bankami krajowymi i zagranicznymi, aby w krótkim czasie uzyskać pożyczkę na możliwie najdogodniejszych warunkach.

Następnie uchwalono nowe opłaty za leczenie chorych w szpitalach miejskich i społecznych, które obowiązować będą od 1 kwietnia b. r.

Z kolei, realizując plan regulacji miasta, kolegium uchwaliło zakupić od Henryka Prostnaka plac przy zbiegu ulic Pabianickiej i Orzona na przedłużeniu ul. Obywatelskiej za 12.000 zł. i od Li-bracha i Wojdyłowskiego pas gruntu przy Al. Kościuszki 46 na poszerzenie tej ulicy za zł. 6918.60.

Postanowiono następnie zatwierdzić plan uporządkowania targowiska w rzeźni przy ul. Inżynierskiej 1 oraz ustalić opłaty za korzystanie z hali hurtowej sprzedaży mięsa na terenie rzeźni, która otwarta będzie w dniu 1 marca. Za miejsce w hali pobierana będzie opłata w wysokości 5 zł. miesięcznie od każdego metra kwadratowego, za hak po za jatkami — po 25 gr.

Na zakończenie kolegium zatwierdziło bardzo ważny, opracowany przez zarząd straży plan rozmieszczenia i liczebności sił straży pożarnej w Łodzi.

W myśl tego planu, opracowanego na podstawie rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, organizacja pogotowia przeciwpożarowego w Łodzi będzie następująca: Cały teren miasta podzielony zostanie na 5 dzielnic operacyjnych. Dzielnice zaś podzielone zostaną na odcinki przeciwpożarowe. W każdej dzielnicy będzie jeden oddział straży, składający się z plutonów zawodowych i ochotniczych. Ogółem będzie 26 plutonów, każdy pluton zaś liczyć ma 25 osób.

Całą akcją przeciwpożarową kierować będzie inps. Kalinowski, w dzielnicach akcją kierować będą oficerowie zawodowi straży, zaś odcinki przeciwpożarowe podlegać będą dowódcom plutonów. Plutony ochotników będą tak rozmieszczone w terenie i wyposażone, by mogły być uruchomione w drugim uderzeniu w walce z ogniem. Ochotnicy otrzymają wyposażenie, własne strażnice, sygnalizację do mieszkań itd. tak że w razie pożaru komenda straży będzie mogła odrazu dysponować całą kadrą w sile 600 osób.

Oddziały fabryczne straży traktowane będą jako rezerwa i używane do większej akcji.

Na tym posiedzeniu kolegium zakończono. (s)

Na tym posiedzeniu kolegium zakończono. (s)

Piłsudczycy...

Ludzi tych wzięła na swe olbrzymie skrzydła bohaterska historia i postawiła na najwyższych szczytach zasługi — na najwyższych wyżynach pracy i odpowie-dzialności...

A był czas, iż mogli przecież powiedzieć, iż spełnili swoje powołanie, że wy pełnili trudem swoim i krwią najserdeczniejszą rozkaz wielkiego przeznaczenia dany im losem Ojczyzny i losem ich własnym. I właśnie gdy tak mogli powiedzieć, gdy mogli przecież powiedzieć więcej... o poświęceniu, o chwale, o laurach i jeszcze o czym... nie powiedzieli.

Idą dalej w huragany walki — już innej niż tam na „polu chwały“ — walki dla pomnożenia wywalczonej niepodległości o wartości najwyższe, bo powszechne, pewni swojej roli i swojej pracy, jakby posiadli jakąś tajemnicę nie dostępną dla innych, niezgłębioną, w nich tylko objawiającą się najprostszą prawdą. Tą prawdą prostą — że żołnierstwo ich żywota i służba Polsce — wyrastająca z najszlachetniejszego pnia uczuć ludzkich: wyrzeczenia się i całkowitego oddania — nie skończyła się wraz z zawarciem paktów pokojowych, ale trwa stale, wymagając czujności, odwagi i zaparcia. Ze drogą, po której ma maszerować w przyszłość Ta, której służą, trzeba wymościć własną myślą, własną pracą i trudem — ku jasnym celom przeznaczenia.

Aleksander Hauke-Nowak, wojewoda łódzki, jest piłsudczykami nie tylko z nazwy i przynależności, ale z ducha i przeznaczenia; co więcej: jest kadrowcem... takim samym kadrowcem, jakim był w dniu 3 sierpnia 1914 roku, gdy stał w szeregu pierwszej kompanii kadrowej, słuchając słów Komendanta: „...Wszyscy jesteście równi wobec ołtarza, jakie ponieść macie. Wszyscy jesteście żołnierzami“. Wojewoda Aleksander Hauke-Nowak do dziś dnia jest żołnierzem.

Na przestrzeni ostatnich kilku lat tak Łódź, jak i województwo łódzkie uzyskało szereg osiągnięć realnych czy to w samorządzie, czy w rolnictwie, czy na odcinku świata pracy, czy chociażby spokoju i bezpieczeństwa publicznego, niewątpliwie, iż jest w tym dużo osobistej zasługi Wojewody Aleksandra Hauke-Nowaka i zdolności, jakie wykazał na swoim posterunku.

Niezmienna, nie ulegająca żadnym wahaniom, ani ubocznym wpływom, konsekwentna i mająca na celu tylko i jedyną dobro powszechne, polityka Wojewody jest jednym z najcenniejszych dorobków województwa łódzkiego jako całości gospodarczej.

Tym bardziej cennym, gdy uprzytomnimy sobie warunki strukturalne województwa i okres życia politycznego na przestrzeni tych ostatnich kilku lat.

Warunki bezwzględnie ciężkie i okres nienazbyt jasnych horyzontów wewnętrznych.

Wojewoda Aleksander Hauke-Nowak ma — przynajmniej wśród swoich najbliższych współpracowników — opinię bardzo milczącego człowieka. I nie czynią mu z tego zarzutów, ponieważ znają Go i wiedzą, że faworyzuje on pracę i czyny — słowem zostawiając właściwym im ciężar.

Zrozumiałą jest ta cecha w żołnierzu i naturalna, żołnierz bowiem nie lubi długich wywodów, podejmując decyzje tylko szybkie, w celowości swej trafne.

Jeszcze jedna rzecz. W różnych okresach pracy bardzo wyteżonej, wyczerpującej, nikt nie posłyszał od Niego, że jest zmęczony.

Rolę, jaką na Niego włożył Rząd Rzeczypospolitej i los, spełnia po żołniersku. Zejdzie poniżej tej roli uważałby za ucieczkę przed odpowiedzialnością za dziedzictwo swoich pracowników w województwie.

Słowa powyższe nie są ani charakterystyką, ani próbą syntezy — to tylko w dniu imienia Wojewody Aleksandra Hauke-Nowaka okazją do wypowiedzenia szczerze pewnych sądów o człowieku, który zasługuje się dobrze naszemu województwu.

Sygnalizacja świetlna w Łodzi dla regulowania ruchu kołowego

Od dłuższego czasu aktualną jest w Łodzi sprawa wprowadzenia sygnalizacji dźwiękowej na ulicach dla regulowania ruchu. Dotychczas jednak nie zajmowano się poważnie tym zagadnieniem, ponieważ na przeszkodzie stał brak odpowiednich funduszy na ten cel.

Obecnie sprawą zainteresował się zarząd miejski i, jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie odbędzie konferencję na ten temat z władzami administracyjnymi.

Wydział techniczny zarządu miejskiego, który zajął się opracowaniem projektu, stwierdza, że sygnalizacja świetlna na ulicach Łodzi, mająca na celu zwiększenie bezpieczeństwa publicznego, jest ze wszechmiar pożądana. Zainstalowanie latarni sygnalizacyjnych wymaga jednak specjalnej obsługi, a wkracza to już w zakres kompetencji organów bezpieczeństwa.

Latarnie sygnalizacyjne o automatycznym działaniu byłyby zainstalowane w pierwszym rzędzie na skrzyżowaniach takich ulic, w których jedna przynajmniej posiada tory tramwajowe. (i)

przyczym, w razie gdyby robotnicy łódzcy zdolali w wyniku strajku osiągnąć wyższą podwyżkę, obowiązywać będzie ona także w Aleksandrowie.

Bezpośrednio po tym ruszyły wszystkie fabryki aleksandrowskie. Jeśli chodzi o Łódź — strajkuje w dalszym ciągu 6000 robotników, obsługujących maszyny kotonowe i okrągłe. W ciągu dnia wczorajszego nie nawiano żadnych prób rokowań. Istnieje jednak możliwość, że likwidacja strajku w Aleksandrowie przyspieszy likwidację strajku w Łodzi, zwłaszcza w fabrykach, produkujących na maszynach okrągłych. (i)

Strajk pończoszników w Aleksandrowie został wczoraj zlikwidowany

Sytuacja strajkowa w przemyśle pończoszniczym uległa wczoraj zasadniczej zmianie, ponieważ udało się zlikwidować strajk w fabrykach pończoszniczych w Aleksandrowie. Podkreślić należy, że Aleksandrow jest drugim co do wielkości ośrodkiem przemysłu pończoszniczego po Łodzi w Polsce.

Do Aleksandrowa udał się wczoraj inspektor pracy inż. Szumski, który nawiązał pertraktacje między obu stronami i w wyniku kilkugodzinnej konferencji udało się osiągnąć porozumienie. Układ, który został podpisany, przewiduje, że robotnicy łódzcy otrzymują podwyżkę płac w wysokości 7 i pół proc.,

tychmiast po otrzymaniu akt z wydziału śledczego, prokuratura łódzka przystąpi w przyspieszonym tempie do sporządzenia aktu oskarżenia, tak że rozprawy sądowej należy się spodziewać w końcu marca lub w początkach kwietnia r. b. (p)

Jak się dowiadujemy, prokurator 4 rejonu, Zimiński, który prowadzi dochodzenie w sprawie Zajdlowej, zabójczyni 12-letniej swej córki, Zosi, — z urzędu postawił wniosek o zbadanie poczytalności morderczyni, która jak wiadomo, przebywa obecnie w więzieniu. — Równocześnie dowiadujemy się, że na-

Jedną z agencji reporterskich donosi że wczoraj przybył do Łodzi przywódca odłamu narodowo-radykalnego „Falanga“ p. Bolesław Piasecki, celem zorganizowania oddziału swego stronnictwa na terenie naszego miasta. P. Piasecki odbył w Łodzi konferencję z kilku działaczami cenerowskimi.

Opowieść syberyjska J. VERNE'go

W rol. głównych: ANTON WOLBROK AKIM TAMIROW I ELŻBIETA ALLAN

Zajdlowa zbadana będzie przez lekarzy-psychiatrów

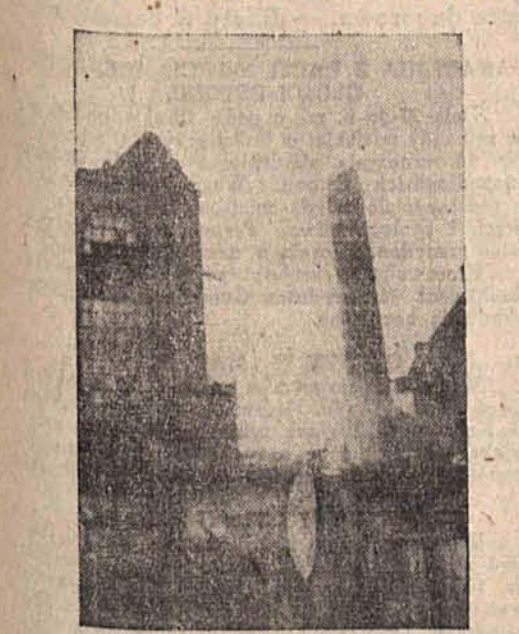
Jak się dowiadujemy, prokurator 4 rejonu, Zimiński, który prowadzi dochodzenie w sprawie Zajdlowej, zabójczyni 12-letniej swej córki, Zosi, — z urzędu postawił wniosek o zbadanie poczytalności morderczyni, która jak wiadomo, przebywa obecnie w więzieniu. — Równocześnie dowiadujemy się, że na-

Przywódca „falangistów“ Piasecki bawił w Łodzi

GRAND-KINO MICHAŁ STROGOW (KURIER CARSKI)

Począt. o g. 12-ej Dziś o godz. 12-ej i 2-ej poranku ceny miejsc od 85 gr.

Echa pożaru w Pabianicach



Ruiny wielkiego młyna.

Przywódca „falangistów“ Piasecki bawił w Łodzi

Jedną z agencji reporterskich donosi że wczoraj przybył do Łodzi przywódca odłamu narodowo-radykalnego „Falanga“ p. Bolesław Piasecki, celem zorganizowania oddziału swego stronnictwa na terenie naszego miasta. P. Piasecki odbył w Łodzi konferencję z kilku działaczami cenerowskimi.

SALA FILHARMONII

Tel. 213-84
DZIŚ, w sobotę, dn. 26 b. m. o godz. 4.30 pop. i 9.30 wiecz.
OSTATNIE KILKA PRZEDSTAWIEN PO CENACH ZNIZONYCH OD 54 GR.

szlagierowej komedii muzycznej p. t.: „KOMEDIANT“

PAULA BURSTEINA i LILLIAN LUX

na czele wybitnych sil sceny żydowskiej Kier. S. NATAN.



TEATR POLSKI.
Dziś o godz. 4-ej po poł. po raz 56-ty ciesząca się niesłychanym powodzeniem piękna sztuka legionowa Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu”...

Niezwykły wyczyn paryskich lekarzy

Uratowali życie człowiekowi, który nożem przebił sobie serce.— Pacjent czterokrotnie umierał na stole operacyjnym

Przed dwunastu dniami w paryskim szpitalu Saint-Antoine dokonano wielkiego cudu: — przywrócono do życia czło-wieka, który przebił sobie serce kuchennym nożem i czterokrotnie umierał na operacyjnym stole.

pulsu. Płuca również przerwały swą pracę. Na stole operacyjnym leży trup...
Wśród grobowego milczenia chirurg kontynuuje swą pracę. Szwy nałożone.

zamierał i czterokrotnie powracał do życia.

O godzinie 22 min. 15 operacja była zakończona. Klatka piersiowa zakryta. Jeszcze ostatni zabieg — transfuzja krwi i pacjent stopniowo odzyskuje przytomność.

przeostało bić, zaczyna znowu powoli pracować.
Ale krew w dalszym ciągu cieknie ze źle bo nazbyt prędko zaszytej rany. Chirurg przerywa masaż serca, wstrzymuje dopływ tlenu do płuc i znowu pozwala pacjentowi „umrzeć”...

Mięgło dwanaście dni. Wszystko przemawiało za tym, że samobójca nie wytrzyma nawet jeśli okaże się, że operacja udała się doskonale. Obawiano się zakażenia krwi. Ale pacjent mimo to wytrzymał. Dziś nie wierzy, gdy mu opowiadają, że cztery razy już umierał podczas operacji.

TEATR KAMERALNY.
Dziś o godz. 8.30 wiecz. i dni następnych kapitalna komedia L. Verneuil'a „Azais”, w której święci triumfy znakomity gość łódzkiej sceny Kazimierz Junosza-Stepowski...

TEATR POPULARNY
Dziś i jutro o godz. 8.15 wiecz. ostatnia nowość repertuarowa, niedościgniona w dowcipie i groteskowych sytuacjach komedia Moliere'a „Figte Skapena”...

TEATR W SALI GEYERA.
Dziś o godz. 7.30 wiecz. i jutro dwukrotnie o godz. 4.30 po poł. i o godz. 7.30 wiecz. znakomita tryskająca humorem komedia W. Lichtenberga „Mecz małżeński”...

TEATR W FILHARMONII.
Dziś, w sobotę dwa przedstawienia operetki „Komediant” z udziałem P. Bursteina i Lillian Lux. Początek o godz. 16.30 i 21.30.

RAUT BIAŁO-NIEBIESKI
Dziś spotykamy się wszyscy na ostatnim balu w bieżącym karnawale, który p. n. „Raut Biało-niebieski” odbędzie się w połączonych salach Malinowej i Złotej Grand-Hotelu.

ZABAWA TANECZNA.
Robotniczy instytut oświaty i kultury im. St. Zeromskiego, urządza w dniu 26 lutego b. r. w sali polskiego monopolu tytoniowego przy ulicy Kopernika Nr. 67, zabawę taneczną.

ZABAWA NA RZECZ ROSYJSK. TOW. DOBROCZYNNOSCI.
W sobotę, dnia 26 lutego, odbędzie się w Salach Handlowców Polskich, ul. Piotrkowska 108, o godz. 21-ej na rzecz Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczynności zabawa taneczna z niespodziankami.

AKADEMIA Z RACJI 20-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI ESTONII.
Dnia 27-go b. m., o godz. 18-ej odbędzie się w sali rady miejskiej w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 16, uroczysta akademія z powodu 20-letniej niepodległości Estonii.

ODCZYT W „MAKABI”.
W dniu dzisiejszym o godz. 20.30 odbędzie się w „Makabi” (Al. Kościuszki 21) odczyt p. dr. D. Kona n. t. „Higiena życia psychicznego człowieka”.

ODCZYT W. Ż.T.K.
W sobotę, 26-go b. m., o godz. 20.30 odbędzie się w lokalu Ż.T.K. przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 101, odczyt znanego taternika i świętego prelegenta red. K. Czapińskiego na temat: Turystyka w Tatrach i na Słowaczynie.

ODCZYT TOZ-u.
W sobotę, dnia 26-go b. m., o godz. 8.30 wieczorem w sali Angielskiej przy ulicy Wólczańskiej Nr. 5 (parter) odbędzie się zborowy odczyt p. t. „Aktualne zagadnienia ochrony zdrowia ludności żydowskiej w dobie obecnej”.

WYSTAWA OBRAZÓW H. BARCZYŃSKIEGO.
Ciesząca się wielkim powodzeniem wystawa prac utalentowanego artysty H. Barczyńskiego w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 90, dobiega już końca.

WYSTAWA OBRAZÓW H. BARCZYŃSKIEGO.
Zamknięcie nastąpi jutro, w niedzielę, 27-go b. m., kto więc nie widział jeszcze ciekawej kolekcji tego artysty, winien skorzystać z okazji. Wystawa otwarta jest od godz. 11-ej do 1-ej i od 3-ej do 5-ej po poł.

Sanatorium dla milionerów amerykańskich urządził lekarz austriacki pod Zalsburgiem

Mogłoby się wydawać dziwnym, iż spragnieni kuracji odpoczynkowej milionerzy amerykańscy szukają i — co ciekawsze — znajdują ją w Europie, ale tak jest. Oto lekarz nowojorski, dr. Lionel Strangford, nabył zamek Emslieb pod Zalsburgiem (Austria), gdzie urządził swoisty zakład odpoczynkowy dla milionerów; swoich rodaków. Zamek przebudowany jest wewnątrz gruntownie, dopasowany do zachcianek i gustów magnatów z Dollaryki, tak, iż w lecie bieżącego roku otworzy już swoje podwoje dla pacjentów.

nawet, aby goście-pacjenci nie podawali swoich prawdziwych nazwisk, ale zapisywali się pod jakimś pseudonimem również w rozmowie z sąsiadami nie wolno im ujawniać swojego nazwiska.

Dr. Strangford, który zna dobrze obyczaje i psychikę swoich rodaków, zaprowadza w sanatorium regime specjalny, w którym wykluczone będzie wszystko, co choćby zdaleka mogło nasuwać myśl o businessie. Pacjentom nie wolno będzie czytać dzienników, dysponować na pierem do pisania, nawet pióra wieczne i ołówki ulegną konfiskacie na czas pobytu w murach sanatorium.

Ale co mają robić cały dzień ludzie przyzwyczajeni do business'u, do gorączkowej pracy i pogoni za interesami? Jeść, pić, spać — to trochę za mało. Dr. Strangford sięgnął tutaj po przykład i wzór do zamku w Doorn, gdzie przebywał Wilhelm II: zalecił swoim pacjentom rabanie i pitowanie drzewa, co według niego doskonale wpływa na stan zdrowia i usposobienie pacjenta i uspokaja nerwy. Jeśli komuś z milionerów ten tryb życia przypadnie tak bardzo do gustu, iż nie będzie chciał się z nim rozstać, dr. Strangford ofiaruje mu za pewną cenę działkę gruntu w pobliżu zamku, na której będzie mógł wybudować sobie wygodny cottage. Optymizm dra Strangforda sięga tak daleko, iż sądzi on, że w niedalekim czasie powstanie w okolicy Emslieb cała kolonia willowa zamieszkała przez milionerów amerykańskich.

Aby oddalić od swoich gości wszystko, co mogłoby ułatwić jakikolwiek kontakt ze światem zewnętrznym, dr. Strangford usunął telefon, ba, zarządził

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

- SOBOTA, dnia 26-go lutego 1938 r.
6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pl.).
7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Spiewajmy piosenki”, prowadzi T. Mayzner. 11.40—11.57: Walce z baletów (płyty).
11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—15.00: Przerwa. 15.00—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Utwory wiolonczelowe (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.15: Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Sprawiedliwy wyrok” — słuchowisko według Zofii Sawickiej w oprac. Małgorzaty Sterbówny (Lwów). 16.15—16.50: Polska muzyka w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. Mieczysława Kościuszki (z Wilna).
16.50—17.00: Pogadanka aktualna. 17.00—17.15: „Na polskiej plaży w Bretanii”, pogadanka — wygłosi prof. Roman Dyboski z Krakowa.
17.15—17.50: Utwory fortepianowe Ignacego Friedmana w wyk. J. Familier-Hepnerowej. 17.50—18.00: Nasz program.
18.00—18.10: Wiadomości sportowe. 18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne. 18.15—18.25: Pogadanka p. t. „Pierwsze zreby administracji państwowej polskiej w Łodzi w 1918 r.” — wygł. red. Jan Woytyński. 18.25—18.45: Nowe nagrania rozrywkowe (pl.). 18.45—18.55: Rozmowa z radiosluchaczami, przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz. 18.55—19.00: Odczytanie programu. 19.00—19.50: Audycja dla Polaków zagranicą — 1) Szczerbiec Chrobrego — opowiadanie — wygłosi prof. Henryk Mościcki; 2) „Na wschodniej rubieży”, audycja w opracowaniu Olgi Ustupskiej-Wróblewskiej i Zbigniewa Lipczyńskiego (ze Lwowa).

- 19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—22.00: Walce wiedeńskie — operetka w 3-ach aktach Janów Straußów (ojca i syna). W przerwie około godz. 20.40: Dziennik wieczorny i Pogadank aktualna.
22.00—1.00: Muzyka taneczna. Wykonawcy: Orkiestra Tadeusza Serebryńskiego (ze Lwowa), Zespół Pawła Rynasa, Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego.
W przerwie około 22.50: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE.
14.00 MEDIOLAN: „Wesele Figara” — opera Mozarta (tr. z La Scali).
20.30 STRASBURG: Recital fortepianowy Aleksandra Unińskiego.
21.00 BEROMUNSTER: „Baron cygański” — operetka J. Straussa.
21.00 RZYM: „Luiza Miller” — opera Verdiego.
22.15 LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny.

KINO PALACE NASZA GENIALNA RODACZKA
Pola NEGRI
W POTEŹNYM FILMIE EROTYCZNYM
WIELKA GRZESZNICA
DZIŚ o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od 80 gr.

NAJWIĘKSZE CZASOPISMO GOSPODARCZE W POLSCE

POLITYKA GOSPODARCZA

KIERUNEK
Walka o rzeczywisty rozwój gospodarczy Rzplitej — przeciwko fikcjom.
Za inicjatywę indywidualną — przeciwko przestępstwu etatyzmu.
Współpraca z Rządem — walka z biurokracją.
ARTYKULY
tętniące życiem — zdecydowane — interesujące — krótkie
WSPÓLPRACOWNICY
o nazwiskach, które zna cała Polska
Redaktor: STANISŁAW LAUTERBACH

3-letnia dziewczynka w płomieniach

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w domu przy ul. Kilińskiego 18. 3-letnia córeczka państwa Segal, zamieszkałych w tym domu, pozostawiona chwilowo bez nadzoru, sięgnęła po zapalki i zaczęła się nimi bawić. W pewnej chwili od zapalonych zapalki zajęła się ogniem sukienka dziecka. Na krzyk dziecka wbiegli domownicy i sąsiedzi, którzy rzucili się na ratunek nieszczęśliwej dziewczynki. Ogień szybko stłumiono, lecz dziewczynka doznała ciężkich poparzeń i przewieziona do szpitala zmarła.

Ulgi dla zaległości podatkowych

wygasają w dniu 31 marca r. b. — Po tym terminie będą one przymusowo ściągane

Warszawa, 25 lutego.

Z dniem 31 marca r. b. wygasają ulgi przyznane dla zaległości podatkowych rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 roku. Wskutek tego odroczone na podstawie tego rozporządzenia do dnia 31 marca r. b. zaległości stają się po dniu tym wymagalne i w razie niezapłacenia ich do tego terminu będą ściągane w drodze przymusowej.

Z chwilą wygaśnięcia odroczenia wygasa również prawo płacenia odroczonej zaległości bez odsetek, z bonifikatą sięgającą obecnie 50% wpłaco-

nej sumy.

Bonifikatę tę stosuje się w ten sposób, że każdą wpłatę dokonaną do dnia 31 marca r. b. włącznie na poczet odroczonej zaległości zalicza się na te zaległości w wysokości 150%, a więc kto np. wpłaci 200 złotych ma zaliczone na pokrycie zaległości 300 złotych. Wpłaty z taką bonifikatą można dokonywać nie tylko gotówką, lecz również obligacjami Pożyczki Narodowej i Pożyczki Konwersyjnej z r. 1924.

Po dniu 31 marca r. b. omawiane zaległości nie będą korzystały z żadnych bonifikat, a ponadto przy ich regulowa-

niu, będą pobierane odsetki od dnia 1-go kwietnia 1934 roku. Kto więc, np. ma odroczone na podstawie omawianego rozporządzenia do dnia 31 marca r. b. zaległości w łącznej sumie 1.200 złotych, może te zaległości w terminie do dnia 31 marca r. b. pokryć bez odsetek wpłatą 800 złotych (gotówką, bądź też obligacjami Pożyczki Narodowej lub Pożyczki Konwersyjnej. Po dn. 31 marca r. b. na uregulowanie tej zaległości będzie musiał wpłacić już 1.632 złote (1.200 złotych zaległości plus 36% odsetek za cztery lata), a więc przeszło dwa razy tyle.

Jak uratowano ekspedycję Papanina

Niebezpieczne chwile. — Zmiana pogody umożliwiła dalszą akcję ratunkową. — Ostatnia depecha radiotelegrafisty. — Wzruszające spotkanie z prof. Schmidtem

Niebezpieczeństwo, jakie groziło ze strony pękających lodów czterem członkom ekspedycji polarnej Papanina, zostało zażegnane. Dnia 21 lutego dwa łamacze lodów „Tajmyr” i „Murman” po ciężkiej walce z lodowymi skałami, dotarli do wędrującej kry, na której odważni uczeni rozbili swe namioty i ścianały ich na pokład.

Szczegóły tej akcji ratunkowej przedstawiają się następująco:

W przeddzień ocalenia Papanina i jego towarzyszy, na morzu znowu rozszalała wielka burza śnieżna. „Tajmyr” znalazł się w krytycznej sytuacji. Silny wiatr odrzucił go na odległość 20 mil od obozu ekspedycji polarnej. Obawiano się poważnie, że sprawa przyjmie tragiczny obrót.

Lecz następnego dnia łamacz lodów znowu zabrał się energicznie do pracy. Udało mu się dotrzeć do poprzedniego miejsca, a stamtąd przedrzeć się niemal aż do lodowej bariery, otaczającej stację „Biegun Północny”.

„Murman” zbliżył się do „Tajmyra” i oba łamacze postanowiły wspólnymi siłami stawiać opór potężnym skałom lodowym. Do obozu pozostało jeszcze półtora kilometra. Na pokładzie obydwu łamaczy panował wielki ruch. Kucharze w pośpiechu przygotowali obfity i smaczny obiad dla Papanina i jego przyjaciół.

Punktualnie o północy z mostku kapitańskiego zauważono w dali maleńkie światelko. Po kilku minutach rozróżniono już więcej światel. To członkowie ekspedycji wymachiwali pochodniami, by zwrócić na siebie uwagę. Wśród blasku pochodni cała załoga, składająca się z 80 osób, wyszła na lodową powłokę. Członkowie ekspedycji w radosnym u-

niesieniu wybiegli im naprzeciw.

Spotkanie było niezwykle wzruszające. Nawoływania, okrzyki, objęcia. Papanin drżącym głosem zawołał:

— Witajcie!

Kopitan Ostalczew zakomenderował:

— Wzywam wszystkich do zachowania ciszy!

I wśród naprężonego milczenia złożył urzędowy raport, oddając swe usługi do dyspozycji Papanina i jego współpracowników.

Przystąpiono natychmiast do ładowania całego urządzenia stacji „Biegun Północny”. Gdy wszystko było już zakończone, Krenkiel wystąpił drogą radiową ostatnią depeszą:

— Hallo!.. Do wszystkich!.. Kończcie pracę! Krenkiel.

Stację nadawczą zdemontowano i załadowano na sanie. Stacja „Biegun Pół-

nocny” zakończyła swe istnienie. Na łamaczach przygotowano już dla członków ekspedycji kąpiel, nową odzież i posiłek. Po godzinie wędrująca kry, na której członkowie ekspedycji przeżyli tyle wzniośleń i ciekawych chwil, znikła im z oczu.

Wzruszające było również spotkanie Papanina z prof. Schmidtem, który czekał nań na pokładzie „Jermaka”.

W nocy z 21 na 22 lutego dzwurny oficer zauważył światelka na horyzoncie. To zbliżały się dwa łamacze „Tajmyr” i „Murman” wraz z uratowanymi członkami ekspedycji.

Prof. Schmidt niezwłocznie wyszedł na pokład. Buchnęły rakiety sygnałowe.

Papanin zapewniał prof. Schmidta, że wcale nie czuje się zmęczonym i że w przyszłym roku ponownie udadzą się na Biegun Północny.

Największa przygoda reportera BOOVERA:

Złota tajemnica

na czele wspaniałej lektury w nowym nr. tygodnika

10 gr. **7 Nowel** 10 gr.

Kronika szachowa

NAJBLIŻSZE MIĘDZYNARODOWE IMPREZY SZACHOWE.

Styczeń i luty w tegorocznym sezonie szachowym wypadły nadzwyczaj blado. Po zaciśnięciu, jakie nastąpiło po ukończeniu tradycyjnego turnieju w Hastings, zanosi się obecnie znów na większe ożywienie w świecie szachowym. Koniec lutego przynosi nam ciekawy mecz w Sztokholmie, organizowany przez Szwedzki Związek Szachowy między Stahlbergem i Kersem.

Pierwsza dekada marca sygnalizuje dwa małe międzynarodowe turnieje w Berlinie i Amsterdamie. W turnieju berlińskim ma uczestniczyć i mistrzów niemieckich — Sämslich, Rellstab, Richter i Michel oraz 4 austriackich — Ellskases, prof. Becker, Inz. Palme i t. d. — be-

dział to więc właściwie turniej niemiecko-austriacki. Drugi turniej, organizowany przez klub szachowy „Max Euwe” w Amsterdamie zapowiada się jeszcze skromniej. Weźmie w nim udział 7 graczy holenderskich z mistrzem Hollandii Landauem na czele oraz słynny dawniej arcymistrz Spielmann, b. rzadko występujący ostatnio na międzynarodowej arenie szachowej.

Druga połowa marca zapelniona będzie turniejem międzynarodowym w Łodzi oraz turniejem mistrzów południowo-amerykańskich w Montevideo z udziałem mistrza świata dr. Aliechina.

Ponadto przewidziany jest szereg innych imprez, ale już o znaczeniu lokalnym, jak np. mistrzostwa niektórych królów europejskich, mecze międzypaństwowe i t. d.

INDYJSKI DYWAN

Ukazał się Nr. 16 sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA”

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Dwa pożary w mieszkaniach prywatnych

Straż ogniowa wzywana była wczoraj dwukrotnie do pożarów.

Pierwszy pożar wybuchł około godziny 6-ej rano w mieszkaniu Abrama Rozena w domu przy ul. Sterlinga 12. Pożar powstał w oficynie na drugim piętrze, gdzie zapalił się sufit wskutek narzbyt rozgrzanego piecyka. Akcja ratunkowa trwała przeszło godzinę. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Drugi pożar powstał w mieszkaniu Racheli Lewi w domu przy ul. Śródmiejskiej 27 podczas nieobecności domowników. Jak się okazało, służąca napaliła w piecu, po czym opuściła mieszkanie. Tymczasem rozżarzone węgle wypadły na podłogę i spowodowały wybuch ognia. Straż po półgodzinnej akcji ogień zlikwidowała.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Zarządu № 3 z dnia 22 lutego 1938 r.

1. Międzynarodowa Rada (International Board) ustaliła, że waga piłki nożnej na początku zawodów może wynosić od 396 do 453 gramów.

W związku z powyższym postanowieniem Zarząd ŁOZPN poleca klubom rozgrywać swoje spotkania mistrzowskie piłkami o wyżej podanej wadze.

2. Przyjęto w poczet członków ŁOZPN, z przydziałem do kl. „C”:

a) Żelowski Klub Sportowy (Żelów). Adres klubu: Żelów, ul. Św. Anny 8.

b) Robotniczy Klub Sportowy TUR. (Kalisz). Adres klubu: Kalisz, ul. Pułaskiego 6.

3. Karze się zawodników ZSSG (Zd. Woja) Bełefeld, Majera, Chabelaka, Gecela i Rozenca, w związku z dyskwalifikacją wobec czynnego znieważenia członków Zarządu ZSSG.

4. Wobec nieusprawiedliwienia przez kluby nieobecności zawodników, na obowiązkowych treningach zaprawy zimowej, karze się grzywną pieniężną następujące kluby: ŁTSG zł. 4, KS Union-Touring zł. 2, RTS Widzew zł. 1, WKS zł. 1, i SKS zł. 1.

Jednocześnie zwraca się uwagę, że Zarząd ŁOZPN będzie nadal stosował jaknajdalej idące sankcje wynikające ze statutu, w wypadku nieuczestniczenia lub opuszczania przez zawodników treningów.

5. Ustanawia się miesiąc propagandy wstępowania klubów do ŁOZPN, w czasie od 1-go marca do 15 kwietnia 1938 r. Kluby, które we wspomnianym okresie zgłoszą swój akces do ŁOZPN, zwolnione będą z opłaty wpisowej wynoszącej zł. 25, natomiast obowiązane będą do wpłacenia rocznej składki członkowskiej w

Dział oficjalny ŁOZTS

Komunikat № 14

Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego z dnia 23-go lutego 1938 r.

1. Podaje się kalendarzyk rozgrywek o mistrzostwo klasy „B”:

Środa, dnia 2-go marca 1938 r.: Lokal K.P.W., Dworzec Kaliski, godz. 19-ta — K.P.W. — Hapoeł. Sędzia p. Erlichman.

Lokal S.S. Rapid, Bandurskiego 9/11, godz. 19-ta — Rapid — Huragan (Ruda Pabj.). Sędzia p. Sibilski.

Lokal K.S. Orle, Piotrkowska 86, godz. 19-ta. O.M.P. — Resursa: godz. 20-ta — Resursa — Kadimah. Sędzia p. Szajkiewicz.

Czwartek, dnia 3-go marca 1938 r.: Lokal S.S. Rapid, Bandurskiego 9/11, godz. 19-ta — Rapid — O.M.P. Sędzia p. Sibilski.

Piątek, dnia 4-go marca 1938 r.: Lokal K.P.W., Dworzec Kaliski, godz. 19-ta — K.P.W. — O.M.P. Sędzia p. Edelbaum.

Lokal Z.S.G.S. Hakoah, Piotrkowska Nr. 61, godz. 19-ta — Hapoeł — Huragan; godz. 20-ta — Huragan — Kadimah. Sędzia p. Sztternfinkel.

Lokal S.S. Rapid, aBandurskiego 9/11, godz. 19-ta — Rapid — Resursa. Sędzia p. Sibilski.

Sobota, dnia 5-go marca 1938 r.: Lokal Z.S.G.S. Hakoah, Piotrkowska 86, godz. 19-ta — O.M.P. — Huragan; godz. 20-ta — Huragan — Resursa. Sędzia p. Szajkiewicz.

Niedziela, dnia 6-go marca 1938 r.: Lokal R.S.W.F. Jutrznia, Wólczajska Nr. 23, godz. 11-ta — Kadimah — O.M.P.; godz. 12-ta — O.M.P. — Hapoeł. Sędzia p. Erlichman.

Godz. 13-ta — Hapoeł — Kadimah; godzina 14-ta — K.P.W. — Resursa. Sędzia p. Edelbaum

Wyświetlanie rysunków technicznych

PLANÓW budowlanych

na papierach światłoczułych

pozytywnych i negatywnych

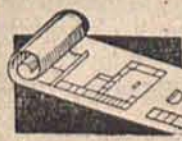
wykonywane w zakładzie kłisz reklamowych

R.BORKENHAGEN 102

Piotrkowska

Telefon 411-72

ŁÓDŹ



MAJOR LEPECKI W ŁODZI

Zarząd Rodziny Legionowej podaje do ogólnej wiadomości, że w piątek, dnia 4-go marca b. r. o godz. 19-ej w sali Tow. Kredytowego miasta Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 21 wygłoszony zostanie odczyt ilustrowany filmem przez majora Mieczysława Lepeckiego dyrektora biura zadań specjalnych prezesa rady ministrów p. t. „Madagaskar jako teren emigracyjny”.

Wstęp za opłatą 1 złotego. Dochód przeznaczony na potrzeby opieki społecznej stowarzyszenia.

ZJAZD OKR. TOW. POMOCY POLONII ZAGRANICZNEJ.

W niedzielę, dnia 27-go b. m., o godz. 10-ej rano w sali konferencyjnej zarządu miejskiego (Plac Wolności 14) odbędzie się Zjazd Okr. Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej.

Udział w Zjeździe wezmą delegaci kół prowincjonalnych z terenu województwa łódzkiego, kół środowiskowych z terenu Łodzi oraz przedstawiciele Zarządu Głównego T-wa.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ (O.M.P.).

W lokalu własnym przy ul. Kilińskiego 86 w tych dniach odbyło się walne zebranie Ogniska im. Adama Skwarczyńskiego Organizacji Młodzieży Pracującej, na którym został wybrany nowy zarząd.

W skład zarządu weszli: Stęporok Henryk, jako kierownik Ogniska, Śniecikowski Zygmunt — sekretarz, Spychała Kazimierz — skarbnik, Lubczyńska Longina — referentka spraw kobiecych, Więckowski Eugeniusz — gospodarz, Waliszek Henryk — bibliotekarz.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 26 lutego 1938 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Interwencja w interwencjonizmie

Tezy opublikowane w związku z powołaniem komisji do badania interwencjonizmu są niewątpliwie wysoce znamienne.

Napewno słuszną jest „teza druga“. Wedle niej, interwencjonizm mógłby dawać pożądane rezultaty (streszczamy), gdyby środki interwencjonistyczne były jednolite, a nie wprowadzały zamętu i nie dających się obliczyć elementów kalkulacji, gdyby stosowane były fachowo, gdyby można było unikać uciekania się do przedsiębiorczości państwowej, gdyby środki interwencji ułatwiały poszczególne gałęziom życia gospodarczego rozwiązywanie problemów produkcji i zbytu, w szczególności — problemu surowcowego, gdyby — wreszcie — interwencjonizm działał wywołując na siły twórcze gospodarki narodowej.

Teza ta, jak akcentujemy, jest słuszną, bo przy ziszczeniu się owych wszystkich zestawionych tutaj „gdyby“ zrealizowanych zresztą ogólnie w ostatnim postulacie „dynamizmu“ — mieliśmy zarazem ziszczone cele maximum wszelkiej polityki gospodarczej.

Niestety, mają też zupełną rację autorzy tez: owe „gdyby“ nie są ziszczone. Można by, jak mniemamy, powiedzieć, że nawet żadne z owych „gdyby“ nie jest spełnione.

Słuszne jest przeto poszukiwanie przyczyn zła.

Autorzy też widzą ją w tym, że „nie ma podmiotów, które mogłyby cele interwencjonizmu ściśle określić, jednolite jego wykonanie zapewnić, przerosty skutecznie usunąć i dostosowywać się bieżąco do istotnych potrzeb uprzemysłowienia kraju“.

Szukamy więc nowego podmiotu interwencjonizmu. Jak już wiemy, ma nim być działający obok samorządu gospodarczego terytorialnego, pionowy samorząd branżowy.

Nie chcemy spierać się o etykietę dla tej koncepcji. Nie chodzi o to, czy jest ona korporacjonistyczna, czy — nie, czy może jakaś para-korporacjonistyczna. Chodzi przecież nie o etykietę, a o rzecz samą.

Wydają się nam w najwyższej mierze wątpliwe i nadające do dyskusji twierdzenia, jakoby zachębowana choroeba interwencjonizmu tkwiła w swym źródle w braku stosownych podmiotów. Również — jakoby nowa — że tak powiemy — „interwencja w interwencjonizmie“ za pomocą nowego podmiotu mogła się stać panaceum. Podmiotem tym miałby być nie składnik aparatu państwowego, a element społeczny, nowy „pionowy“ samorząd. Powiedzmy sobie szczerze: na gruncie samorządu gospodarczego „poziomego“ element społeczny nie znalazł pola dla swej aktywności. Biorąc rzecz trzeźwo i opierając się na doświadczeniu — należy przypuszczać, iż w podobnej sytuacji znalazłby się nowy samorząd „pionowy“. Powstanie więc jeszcze jeden aparat interwencyjny, który tylko może powiększyć ten zamęt interwencyjny, jaki tezy potwierdzają. Nie mamy żadnych pozytywnych przesłanek uprawniających do przypuszczenia, że właśnie ten nowy „podmiot“ zdoła stosować zbawczą interwencję z lepszym niż dotychczas skutkiem.

Nie w doborze „podmiotów“ interwencyjnych leży — jak się zdaje — punkt ciężkości. Rzecz bowiem w o wiele większej mierze tyczy przedmiotu, aniżeli podmiotu. Interwencjonizm w swej istocie jest źródłem tych objawów ujemnych, które w tezach stwierdzono. Jest przede wszystkim zachłanny, rozszerza się z jednej dziedziny na drugą, z jednej sfery życia społecznego na drugą; narasta trójwymiarowo: poziomo i pionowo. Rozrastając się, stwarza i wyzwała siły, których koordynacja przekracza nasze możliwości realne, siły nie

Konferencja z p. wicepremierem Kwiatkowskim w sprawie reformy świadectw przemysłowych. — Delegacja Zw. Izb przedstawiła zastrzeżenia w stosunku do projektów rządowych

W Min. Skarbu odbyła się odroczone z ub. tygodnia konferencja p. wicepremiera Kwiatkowskiego z przedstawicielami Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie reformy świadectw przemysłowych i podatku obrotowego.

Delegacja samorządu przemysłowo-handlowego, składająca się z dyrektora Związku p. Jakubowskiego, wicedyr. Izby Łódzkiej, dr. Sanda, dr. Siekański-go z Izby sosnowieckiej, dyr. Schaezla z Izby lwowskiej i dyr. Godlewskiego z Izby katowickiej, przedstawiło p. wicepremierowi w toku zgórą dwugodzinnej audiencji punkt widzenia samorządu

przemysłowo-handlowego oraz sfer gospodarczych, na sprawę reformy, zgłaszając znane zastrzeżenia w stosunku do projektu rządowego.

Delegacja Zw. Izb podkreśliła, iż sfery gospodarcze nie uważają za szczęśliwe rozwiązanie zagadnienia reformy świadectw przemysłowych w takim ujęciu, jak to przewiduje projekt. Samorząd gospodarczy nadal reprezentuje pogląd, iż winna nastąpić całkowita likwidacja świadectw przemysłowych. Suma osiąganego z nich wpływu winna być włączona do podatku obrotowego, przy czym musi być zastosowana inna, niż przyjęta w projekcie metoda obliczania

ekwiwalentu, oparta na ścisłych i aktualnych danych.

Poza sprawą reformy świadectw dyskusją objęty został również szereg kwestii, związanych z nową strukturą podatku obrotowego oraz pośrednio szereg innych zagadnień gospodarczych.

P. wicepremier z zainteresowaniem przyjął do wiadomości przedstawione mu poglądy samorządu gospodarczego, zapowiadając bliższe ich zbadanie. Ponieważ projekty ustaw o kartach rejestracyjnych i podatku obrotowym, wchodzą pod obrady komisji sejmowej już w najbliższą środę, należy przewidywać przeniesienie punktu ciężkości dyskusji nad celowością powyższych projektów na forum Sejmu, od którego ustosunkowania się zależeć będzie dalszy ich los.

Nie jest wykluczone, iż w wyniku wniosków, zgłoszonych przez samorząd gospodarczy oraz w zależności od stanowiska komisji sejmowej, wniesione zostaną do omawianych projektów bardzo istotne zmiany i poprawki.

Poza konferencją u p. wicepremiera Kwiatkowskiego, przewidywany jest szereg dalszych konferencji przedstawicieli samorządu przemysłowo-handlowego z czynnikami gospodarczymi ew. również z czynnikami sejmowymi. ()

Niedostateczna opieka nad eksportem włókienniczym

Reorganizacja pomocy dla wywozu warunkiem utrzymania się na rynkach odbiorczych

W lokalu Łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się zebranie przedstawicieli eksportujących firm włókienniczych, poświęcone sprawie organizacji wywozu artykułów tekstylnych, obecnych form i braków tego eksportu.

W zebraniu wzięło udział około 50 osób, reprezentujących wszystkie dziedziny produkcji włókienniczej, zwłaszcza biorące wydatniejszy udział w eksporcie. W toku obszernej dyskusji wskazano na znaczne trudności, na jakie natrafiła ostatnio wywóz włókienniczy, wskutek czego zachodzą nawet objawy zahamowania tego wywozu. Jest to wynikiem pewnych braków organizacyjnych eksportu i niedostatecznej opieki nad nim ze strony rządu, w kierunku zatem usunięcia tych braków winny

być skierowane zamiary reorganizacyjne eksportu.

Niedostateczne poparcie wywozu włókienniczego ze strony rządu jest jedną z przyczyn zdystansowania nas i stopniowego wypierania z szeregu rynków przez włókiennictwo innych krajów, przede wszystkim przez włókiennictwo niemieckie i włoskie, którego wywóz jest ostatnio forsowany za szczególną energią. Jeżeli ekspansji zagranicznej nie przeciwstawi się w odpowiedniej formie polski eksport włókienniczy, może on ponieść na rynkach odbiorczych straty, które nie łatwo będzie odrobić.

Zakończono zebranie powzięciem szeregu dezyderatów odnośnie form i warunków pomocy dla eksportu włókienniczego. (—)

Walka z nieuczciwą konkurencją

Przemysł podejmuje ostrą akcję przeciwko firmom, podrabiającym wzory

Nowy sezon letni zaktualizował — nigdy zresztą nie wygasającą całkowicie — kwestię podrabiania wzorów i modeli wprowadzonych na rynek przez wielkie i średnie firmy przemysłu włókienniczego. Sprawa ta nabrała w bież. sezonie szczególnej ostrości, bowiem firmy produkujące wprowadziły wiele oryginalnych i kosztownych wzorów, jednocześnie zaś podrabianie tych wzorów przybrało formy wyjątkowo rażącej, pomimo, iż nowe wzory i modele są obecnie z reguły rejestrowane w Urzędzie Patentowym.

Taki stan rzeczy wywołała tym razem ostrą reakcję ze strony zainteresowanych przedsiębiorstw. Jak się dowiadujemy, kilka poszkodowanych, czołowych firm włókienniczych wystąpiło już do sądu z odpowiednimi skargami, tak

iz w najbliższym czasie spodziewać się należy procesów sądowych na omawianym tle.

Niezależnie od zgłoszonych już skarg sądowych o podrabianie i fałszowanie modeli i wzorów towarowych, w kołach średniego i wielkiego przemysłu istnieje tendencja do nadania całej akcji szerszego charakteru i przystąpienie do zdecydowanej walki z osobami i przedsiębiorstwami podrabiającymi cudze wzory. Koła wymienione podkreślają, że podrabianie przez małych producentów czy też nakładowców, pracujących systemem chałupniczym wzorów i modeli poważnych przedsiębiorstw jest jedną z firm nieuczciwej konkurencji, której należy wydać jak najbardziej zdecydowaną walkę.

Popyt na tkaniny bawełniane

Wzrost zainteresowania towarami letnimi

W ciągu ostatnich kilku dni zanotowano na łódzkim rynku gotowych tkanin bawełnianych poważniejsze ożywienie, w związku ze zwiększonym znacznie zapotrzebowaniem klienteli. Zaznaczyć należy, że największym stosunkowo popytem cieszyły się wszelkiego rodzaju gatunki towarów białych, tak, iż w niektórych wypadkach notowano nawet brak tych towarów na rynku.

Jednocześnie różnokierunkowe i sprzeczne ze sobą, tym szkodliwsze, im większe jest ich natężenie. Próżnoby je ujarzmiać nowymi „podmiotami“ interwencyjnymi. Dlatego zamierzona „interwencja w interwencjonizmie“ nie wydaje się pomysłem szczęśliwym.

Dr. A. Z.

W związku ze zwiększonym popytem nastąpiło również zintensyfikowanie produkcji, dotąd dość ostrożnej.

Jeżeli chodzi o wypłacalność klientów, to, jak dotąd, należności weksłowe wpływają zupełnie zadawalająco i nawet w tych wypadkach, kiedy weksła dopuszczone są do protestu, wykupują je zyranci. Znacznie gorzej natomiast wpływają należności z tytułu rachunków otwartych, gdzie prolongata zapłaty jest zjawiskiem dość częstym.

Według wiadomości, nadchodzących z prowincji, zainteresowanie wyrobami bawełnianymi ze strony klienteli zwiększa się, jest więc nadzieja, iż obecnie ożywienie utrzyma się przez czas dłuższy.

Badanie przemysłu wełnianego

Międzynarodowa federacja wełniana postanowiła na ostatnim dorocznym kongresie przeprowadzić studia badawcze w szeregu krajów, posiadających wełniany przemysł przetwórczy. Celem podróży badawczej ma być zapoznanie się z możliwościami zwiększenia spożycia wełny surowej w tym przemysle. Inicjatywa federacji wełnianej podjęta została na skutek wniosku delegatów, reprezentujących w federacji wielkich producentów wełny t. j. Australię oraz Afrykę i Amerykę Południową.

Pierwszym etapem tej podróży jest pobyt delegacji specjalnej na terenie Francji. Delegacja ta zwiedziła szereg fabryk oraz odbyła kilka konferencji informacyjnych na terenie izb przemysłowo-handlowych oraz związków, zrzeszających francuski przemysł i handel wełniany. W programie podróży znajduje się również przyjazd delegacji do Polski.

Miejsce obrad Międzynarodowego Kongresu Bawełnianego

Na ostatnim międzynarodowym kongresie bawełnianym odbytym w Kairze i Aleksandrii ustalono jako miejsce obrad najbliższego kongresu Berlin albo Londyn. Decyzja w tej sprawie zapadła na posiedzeniu komitetu wykonawczego, zwołanego na wrzesień do Berlina. Przedstawiciele Anglii w Komitecie zabiegają usilnie o zwołanie kongresu do Londynu.

Wzrost wskaźnika produkcji

Obliczony przez Instytut Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej w styczniu r. b. podniósł się z 89,2 do 89,3, czyli o 1,2, przewyższając o 11 proc. poziom ze stycznia ub. roku. Osłabienie działalności na robotach publicznych w okresie zimowym wpłynęło na pewien spadek produkcji w gałęziach dóbr wytwórczych, a więc w przemyśle mineralnym i budowlanym, hutnictwie żelaznym i przemyśle metalowym.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Giełda pieniężna

Warszawa, 25 lutego.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 295.20, Bruksela 89.50, Kopenhaga 118.15, Londyn 26.46, Nowy Jork 5.26,88, Nowy Jork-kabel 5.27,13, Oslo 132.90, Paryż — 17.25, Praga 18.50, Sztokholm 136.35, Zurych 122.50. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.24, kanadyjskie 5.23,50, floreny holenderskie 294.20, franki francuskie 17.05, szwajcarskie 122, belgijskie 89.25, funty angielskie 26.37, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 16.40, duńskie 117.60, norweskie — 132.25, szwedzkie 135.70, liry włoskie 20.80, szilingi austriackie 90, marki fińskie 11.25, niemieckie 102, srebrne 115.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymywana, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 111.50 — 111.75, imienne 111, Cukier 36.50, Węgiel 31.50 — 31.75 — 31.50, Lipopy 63.50 — 63.75, Modrzewie 14.50, Starachowice 39.50 — 39.88, Zyrardów 72 — 72.50. **PAPIERY PROCENTOWE.** Dla papierów procentowych tendencja była niejednorodna, przy obrotach małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I-sza em. 82.50, seria 91.63 — 91.88, II-ga em. 83, seria 93.75, 4 proc. dolarowa 43.10, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.25 — 65.38, drobne odcinki — 64.50, 4 proc. konsolidacyjna 68, drobne odcinki 67.50 — 67.75, 5 proc. konwersyjna 69, odcinki po 100 złotych 68.50, po 50 złotych — 67.50, po 10 złotych — 66.50, 5 proc. kolejowa 67.25, 8 proc. obligacje budowlane B.G.K. I em. — 93, 4 i pół proc. ziemskie 62.88 — 63, 4 i pół proc. Warszawy stare 73.25, 5 proc. Warszawy z 1933 roku 70.25 — 70.50 — 70.25, 5 proc. Warszawy z roku 1936 — 72.50, 6 proc. obligacje Warszawy VI em. 74.50.

W obrotach pozagiełdowych: 5 proc. m. Łodzi z 1933 r. 63.25, 3 proc. renta 63, odcinki po 100 złotych i 500 zł. — 64, po 100 złotych — 72, Rudzi — 11.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poz. inwestycyjna I-sza em. 83.00 — 82.75, poz. inwestycyjna II-ga em. 83.50 — 83.25, dolarówka 43.50 — 43.25, poz. konsolidacyjna grube 67.75 — 67.50, poz. konsolidacyjna drobne 67.25 — 67.00, poz. wewnętrzna 65.25 — 65.00, poz. konwersyjna 69.00 — 68.75, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria X-ta 63.50 — 63.25, Bank Polski 112.50 — 114.50. Tendencja mocna.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: jęczmień przemysłowy 18.75 — 19.75, słoma żytnia 6.75 — 7.00, słoma pszenna 6.00 — 6.50. Reszta notowań bez zmian.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 24-go lutego 1938 r.
NOWY JORK: Loco 9.31, marzec 9.22, kwiecień 9.23, maj 9.25, czerwiec 9.29, lipiec 9.34, sierpień 9.35, wrzesień 9.37, październik 9.39, listopad 9.39, grudzień 9.38, styczeń 9.40.

NEW ORLEAN: Loco 9.48, marzec 9.33, maj 9.38, lipiec 9.44, październik 9.52, grudzień 9.53, styczeń 9.53.

LIVERPOOL: Loco 5.22, luty 5.07, marzec 5.09, kwiecień 5.12, maj 5.16, czerwiec 5.19, lipiec 5.22, sierpień 5.24, wrzesień 5.26, październik 5.28, listopad 5.29, grudzień 5.30, styczeń 5.32.

Giza: Loco 7.83, marzec 7.31, maj 7.34, lipiec 7.38, wrzesień 7.38, październik 7.40, listopad 7.40, styczeń 7.42.

Egipska: Loco 8.63.
Upper: Loco 6.47, marzec 6.27, maj 6.24, lipiec 6.24, wrzesień 6.24, październik 6.26, listopad 6.26, styczeń 6.28.

BREMA: Loco 11.23, marzec 10.25, maj 10.37, lipiec 10.51, październik 10.80, grudzień 10.92, styczeń 10.96.

ALEKSANDRIA. Sakellaris: Marzec 14.42, maj 14.56, lipiec 14.71, listopad 14.90.

Giza: Marzec 13.74, maj 13.77, lipiec 13.75, listopad 13.71.

Upadłości i układy

Na ostatniej sesji sądu handlowego w Łodzi rozpoznaną była sprawa firmy „R. Najdorf” — sprzedaż towarów wełnianych i jedwabnych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 8 w przedmiocie zatwierdzenia układu.

W listopadzie roku ub. na wniosek petentki sąd zarządził otwarcie postępowania układowego. Pierwotne warunki układowe firma Najdorf przedstawiła w wysokości 60 proc., płatne w ratach w ciągu trzech lat.

Jak wynika ze sprawozdania nadzorca, majątek firmy wynosi zaledwie 60 proc. zadłużenia nieuprzywilejowanego, wobec czego nadzorca uważa, że firma nie będzie mogła dotrzymać proponowanych warunków układowych.

Wobec takiego stanu rzeczy na zgromadzeniu wierzycieli w dniu 3 lutego r. b. firma zaproponowała nowe warunki układowe, a mianowicie: zmniejszenie wszystkich długów, objętych postępowaniem układowym do 40 procent ich minimalnej wysokości, płatnych w czterech równych ratach, z których pierwsza płatna będzie po 12-tu miesiącach od uprawomocnienia się układu, druga po następnych 10 miesiącach, trzecia po 8-miu i czwarta po 6 miesiącach. Odsetki za zwłokę, liczone będą do dnia sprawdzenia wierzycielności.

Za powyższym układem wypowiedziała się większość przewidziana przez prawo wierzycieli, wobec czego sąd układ przyjął.

Pierwsza rata w wysokości 10 proc. płatna będzie w dniu 1 marca 1939 roku.

Całe społeczeństwo musi się zjednoczyć w akcji pomocy zimowej

Lekka poprawa na rynkach zbożowych

Zwyżka cen zwierząt rzeźnych

Na ważniejszych rynkach zbożowych większe zmiany nie zaszły.

Na rynkach krajowych sytuacja układa się niezbyt pomyślnie. Zniżka została na czas pewien zahamowana, ale tendencja nadal pozostaje słaba. Ze zbóż jedynie owies utrzymuje się na poziomie niezmiennym, pozostałe natomiast zboża w porównaniu z rokiem ubiegłym notowane są niżej. Chlebowe prawdopodobnie dlatego, że zbiory były większe, niż początkowo przyznawano, a jęczmień dlatego, że duża ilość te-

go zboża nie została wyeksportowana i ciąży na rynku.

Na rynku zwierząt rzeźnych cokolwiek mocniej, z wyjątkiem cieląt, których podaż podwójną z gospodarstw włościańskich znacznie się zwiększa.

Na rynku masła bez zmian. Ceny jaj również nie uległy zmianie. Wobec zbliżającego się sezonu można się spodziewać, że rynek nabiału dozna wzmocnienia.

Z wydawnictw

Dr. BRONISŁAW FELLER — KODEKS POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z ORZECZNICTWEM ROK 1938. Str. 928. NAKŁADEM WYDAWNICTWA USTAWY STEMPOWEJ I KODEKSU POSTĘPOWANIA CYWILNEGO Z ORZECZNICTWEM W KRAKOWIE.

Po ukazaniu się polskiego Kodeksu Postępowania Cywilnego w 1932 r. przez cały okres 5 lat obowiązywania nie wyszło żadne opracowanie Kodeksu Postępowania Cywilnego z orzecznictwem, które by miało wartość dla praktyki sądowej, adwokackiej i sier handlowych. Komentarze, które ukazywały się równocześnie z ustawą, jako pozbawione orzecznictwa, którego zresztą mieć nie mogły, w praktyce były bez wartości.

Obecnie opuściła prasę nader potrzebna książka, która na przeszło 900 stronach prócz tekstu ustawowego z uwzględnieniem wszystkich

zmian, wszystkich rozporządzeń i ogólników ministerstwa przedstawia dla praktyki wielką wartość, bo zawiera opracowanie całego orzecznictwa Najwyższego Sądu i Sądów Apelacyjnych, przy czym autor obszernie opracował stan faktyczny i prawny każdej sprawy.

Dr. Bronisław Feller ułatwił praktycznym prawnikom, sędziom i adwokatom oraz szerokim sferom zapoznanie się z należytą, autentyczną interpretacją przepisów ustawowych, a opracowanych przeszło 1.400 orzeczeń sądowych daje plastyczny obraz polskiej procedury cywilnej w życiu. Obszerny skorowidz będzie wielkim ułatwieniem przy szukaniu wszystkich wypadków procesowych.

Książka jest niezbędną dla prawników oraz sier handlowych i zasługuje na jak najszerze rozpowszechnienie.



Dziś w Helenowie

Łyżwiarskie mistrzostwa Polski

Jak już donosiliśmy, rozegrane zostaną w ciągu dnia dzisiejszego i jutrzejszego na lodowisku helenowskim łyżwiarskie mistrzostwa Polski klasy C w jeździe figurowej.

Do mistrzostw zgłosili się zawodnicy z okręgów: krakowskiego, warszawskiego, śląskiego i łódzkiego. Walka o pierwsze miejsce zapowiada się więc b. ciekawie. Dla zwycięzców poszczególnych konkurencji ofiarowano szereg wartościowych nagród. Między innymi nagrody ofiarowali: p. prezydent m. Łodzi, Godlewski, kierownik Okr. Urzędu W. F., ppłk. Kurek oraz redakcja „Expressu Ilustrowanego”.

Początek mistrzostw, które niewątpliwie dostarczą miłośnikom łyżwiarstwa wiele emocji dziś o godz. 15.45.

Rewanż Polonia — ŁKS jutro na lodowisku ŁKS-u

W dniu jutrzejszym o godz. 12-ej w południe rozegrany zostanie na lodowisku ŁKS-u rewanżowy mecz hokejowy o mistrzostwo Polski między zespołami ŁKS-u i Polonii warszawskiej. W ubiegły czwartek Polonia pokonała łodzian nieznacznie 1:0. Zaznaczyć jednak wypada, że łodzianie wystąpili z liczną rezerwą z jednym atakiem. Mecz jutrzejszy, jako decydujący, winien więc dostarczyć wiele emocji, to też niewątpliwie publiczność licznie stawi się na lodowisku ŁKS-u.

Pięściarskie mistrzostwa Warszawy

Warszawa, 25 lutego.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa pięściarskie stolicy przy udziale 61 bokserów. Pierwszego wieczoru odbyły się 22 walki.

Z ciekawszych wyników, wymienić warto porażkę Millera w spotkaniu z Młodzyńskim w wadze koguciej, zwycięstwo Kazimierskiego nad Molendą przez techniczne k. o. w drugiej rundzie i zwycięstwo Jajczaka nad Białejewskim oraz Bąkowskiego nad Brzózka w wadze półśredniej.

Z bardziej znanych bokserów w mistrzostwach nie uczestniczą: Rotholc i Kolczyński.

W poniedziałek, 28-go b. m., odbędzie się w lokalu L.T.K. przy ulicy Wólczyskiej Nr. 139 o godz. 17.30 druga konferencja prezesów Okręgowych Związków Sportowych, poświęcona aktualnym sprawom sportu łódzkiego.

Tłoczyński przegrywa z Miticem

Nicea, 25 lutego.

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Beaulieu Jędrzejowska w trzeciej rundzie wyeliminowała bez większego wysiłku Stomer 6:0, 6:3.

Tłoczyński w ćwierćfinale przegrał z Jugosłowianinem Miticem 5:7, 2:6.

W grze podwójnej panów para polska Tłoczyński-Spychała przegrała z parą chińsko-irlandzką Kho Sin Kie — Rogers 2:6 1:6.

Międzyklubowe zawody bokerskie Sokola

W czwartek wieczorem odbyły się w lokalu Geyera międzyklubowe zawody bokerskie zorganizowane przez łódzki Sokół. Wyniki walk były następujące: w wadze młodszej: Milla (Geyer) pokonał przez techniczne k. o. w I-ej rundzie Kacperskiego (Sok.), w wadze koguciej: Pawlak (G.) zremisował ze Stoleckim (Sok.), w wadze półkowej: Michalak II (Z.) pokonał niezasłużenie na punkty Kaczmarzka (Sok.), w wadze lekkiej: Plik (IKP) pokonał na punkty Pietraszewskiego (Sok.), w wadze półśredniej: Leśniewski (S.) wypunktował Klatta (IKP) i Muszyński (S.) Szczańskiego (Zjedn.), w wadze średniej: Lange (G.) pokonał na punkty Radzkiego (Sok.) i w wadze średniej: Niewadził (Sok.) pokonał niezasłużenie na punkty Bystrzego (Zjedn.). Sędziował w ringu p. Twardowski.

Pociąg popularny do Zakopanego

Delegatura Warszawska Ligi Popierania Turystyki w dniach od 11-go do 15-go marca r. b. organizuje wycieczkę pociągiem popularnym z Łodzi do Zakopanego na zawody narciarskie w konkurencji zjazdowej.

Pociąg popularny wyjedzie z dworca Łódź-Fabryczna w piątek, dnia 11 marca o godz. 22.25 i powraca do Łodzi we wtorek rano dnia 15-go marca. Pociąg zestawiony będzie z wagonów pułmanowskich turystycznych z miejscami numerowanymi do leżenia. Każdy uczestnik wycieczki, nabywający kartę kontrolną, otrzymuje łącznie z nią 2 kupony, uprawniające w Zakopanem do bezpłatnego jednorazowego przejazdu koleją linową z Kuźnic na Kasprów Wierch i z powrotem i do wycieczki narciarskiej z przewodnikiem. W pociągu, w czeski jazy sekretariat wycieczki przyjmować będzie zamówienia na kwatery, oraz zgłoszenia na udział w wycieczkach autobusami do Morskiego Oka i Doliny Kościeliskiej.

Karty kontrolne na ten pociąg są do nabycia do dnia 9-go marca r. b. we wszystkich oddziałach i agenturach biur podróży „Orbis” i „Wagons Litts/Cook” w Łodzi.

Późniejsze zgłoszenia uwzględniane będą tylko w miarę możliwości.



Kongres bałkańskich producentów jedwabiu

W połowie marca r. b. odbędzie się w Budapeszcie pierwszy kongres producentów europejskiego jedwabiu państw bałkańskich. Inicjatywę zwołania tego kongresu podjęły Węgry, nawiązując kontakt z Czechosłowacją, Jugosławią, Rumunią i Bułgarią. Udział Grecji i Turcji nie został jeszcze zapewniony, ale ze strony producentów obu tych krajów stwierdzono dążenie do wzięcia udziału w obradach budapeszteńskich.

Celem obrad jest omówienie i porozumienie w sprawie współdziałania przy realizowaniu zbiorów tego surowca i jego produkcji. Obrady zakończyć się mają podpisaniem wspólnej konwencji.

Przedziałnia w Afganistanie

„Textil Weekly” donosi, że w najbliższym czasie w Afganistanie powstanie wielka przedziałnia bawełniana. Fabryka ta wybudowana zostanie w jednej z miejscowości położonych po stronie północnej Hindukuszu. Miejsce to posiada korzystne warunki z uwagi na fakt, że położona jest na terytorium, na którym uprawiana jest bawełna. Poza tym posiada dogodne połączenia kolejowe i urzędnika nawadniającego teren bawełniany.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DŁO DOROSŁYM ZĘZIN
KOWALSKINA
Dobrych się chwila
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

Złodziej ujęty w urzędzie pocztowym

W poczekalni urzędu pocztowego przy ul. Zachodniej 67 zatrzymany został przez policję pewien podejrzanym osobnik, który wylegitymował się jako Szymon Kowieski. Dalsze dochodzenie ustaliło jednak, iż zatrzymanym był zawodowy złodziej kieszonek, 33-letni Eliasz Ganc.

Za fałszywe legitymowanie się sąd starościński skazał Gancę na 3 miesiące aresztu.

Nasz reporter zanołował

21-letnia Marta Szczecińska, zamieszkała wraz z mężem przy ulicy Tatrzańskiej 49, napita się w celu samobójczym jodyny. Lekarz pogotowia udzielił jej pomocy.

24-letnia Maria Florczak, zamieszkała przy ulicy Młynarskiej Nr. 77, zażyła kilkanaście tabletek luminalu w celu samobójczym. Lekarz pogotowia przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala.

Marianna Jabłczyńska, zamieszkała przy ulicy Mickiewicza Nr. 8, w celu samobójczym napila się karbolu. Desperatkę przewieziono w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

W mieszkaniu swym przy ul. Rakowej Nr. 11 na Chojnach usiłował pozbawić się życia, przecinając sobie brzytwą krtani 34-letni Gjustaw Rauch. Rannego, który targnął się na swe życie w stanie podchmielonym, przewieziono do szpitala.

Na ulicy Tuszyńskiej podczas przechodzenia przez jezdnię upadła wskutek potknięcia się 62-letnia Genowefa Zurek, zamieszkała przy ulicy Przechodniej 12, doznając złamania prawego przedramienia. Pogotowie przewiozło niebezpieczną kobietę w stanie ciężkim do szpitala.

Ubiegłej nocy na Placu Reymonta wynikła bójka między kilku podchmielonymi osobnikami, podczas której ranny został nożem w głowę 24-letni kelner, Edward Knajzler, zamieszkały przy ulicy Zygmuntońskiej Nr. 10. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

W lokalu 12-go urzędu skarbowego przy ul. Sienkiewicza Nr. 100 zatrzymany został Hilal Topi, zamieszkały przy ul. Pomorskiej Nr. 87, w czasie usiłowania dokonania kradzieży kieszonek. Osadzono go w areszcie.

Na ulicy Dąbrowskiej auto najechało na 15-letniego Stefana Maliniaka, zamieszkałego przy ulicy Przedziałnianej Nr. 103. Lekarz pogotowia udzielił mu pomocy.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK I KŁOPOTÓW.
ŻĄDAJMY WYRAZNIIE I PRZYJMUJĄCY JEDYNIENIE ORYGINALNE „OLLA”
PATENT FRANC. NR. 790.504
PATENT AMER. NR. 1059.701

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.
Centralna lecznica zębów
 I CHIRURGII JAMY USTNEJ w ŁODZI.
 PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
 ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
 Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1.
 Stomatolog przyjmuje od 9-11.
 LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

Akwizytor - inkasent
 dla żydowskiej instytucji narodowej
poszukiwany

Oferty sub: „AKW” do Biura Ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 87.

Poszukiwany wicedyrektor

dla przedziałni bawełnianej jednej z większych firm. Dobry fachowiec-manipulant. Oferty sub „Manipulant” do Biura Ogłoszeń Fuksa, Piotrkowska 87.

FRANCUSKI JEZYK
 najnowsza skrócona metoda nauczania, gramatyka, literatura, konwersacja.
AKCENT PARYSKI
 tel. 233-11.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 9 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2 marca 1938 roku o godzinie 10-16 w lokalach niżej wyszczególnionych celem uregulowania zaległych należności 9 Urzędu Skarbowego w Łodzi odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1. Kurc Salomon, Piotrkowska 38 — towar ubraniowy 1850 mtr. 5.550 zł.
2. Jasińska Maria, Cegieln. 30, meble różne 1.220 "
3. Szpicberg Abe, Piotrk. 28 towar 10 sztuk 700 "
4. Odeski Gustaw, Sienkiew. 9, meble, ubranie 1.000 "
5. Gessner Gustaw, Kiliński. 24/26, towar podszw. 3021 mtr. 1.620 "
6. S-cy Gessner Gustaw, Kiliński. 24/26, towar podszw. 1650 mtr. 900 "
7. Cymerman Rozalia, Narutow. 32 meble 1.210 "
8. Gelbard Jesma Lajb, Kiliński. 47, meble różne 1.020 "
9. Krakowski Majer, Kiliński. 48, meble różne 900 "
10. Cederbaum Chil Ber, Kiliński. 88, towar ubr. 82 mtr. 530 "
11. Liberman Manel, Narut. 22, towar gobeln. 485 mtr. 4.910 "
12. Lederman Władysław, Narut. 56, meble 1.200 "
13. Szczęśliwy Wigdor, Narut. 55, meble i towar 985 "
14. Radzyner M. N., Kiliński. 49, drut kicz. 5000 kg. 500 "
15. Hotel „Polonia”, Narut. 38, meble 135 "
16. Ordynans Chil., Połudn. 59, odpadki bawełn. 3000 Kg. 870 "
17. żelazo 15.000 kg. 1.650 "
18. meble 600 "

Za Naczelnika Urzędu E. RYBARKIEWICZ
 Kierownik Egzekucji.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
 Piotrkowska 8
 Telefon 232-55.
 Przyjmuje od 10-1 i od 3-7-cj.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nushbaumowa
 Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
 Piotrkowska 51
 TELEF. 121-23.

Dr.
A. Wołyński
 przeprowadził się na
 ul. Przejazd 17

PRZYCHODNIA dla chorych WENERYCZNIE
 mężczyźni i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
 Leczenie chorób wenerycznych i skórnych. Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta - lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny.
 PORADA 3 ZŁ.

Do wynajęcia
 lokale przemysłowo - handlowe ogniotrwałe i koncesjonowane nad się na składowanie odpadków, domów ekspedycyjnych i inn. przy ul. Południowej 48.
 Wiad. na miejscu lub tel. 149-26.

DR. MED.
JAN POLAK
 CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGIczne
 ul. Nawrot 7
 TEL. 164 21
 godz. przyjęć 5-7.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
 Piotrkowska 8
 przyjmuje od godz. 1.30-2.30 i od godz. 7-8.
 Telefon 232-55.

Dr. Różaner
POWRÓCIŁ
 Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9, tel. 128-98.
 Przyjmuje od 9-1 i od 5-9 w.

DR. MED.
TREPMAN
 specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczołciowych
Zawadzka 6 tel. 284-12
 przyjmuje od 8-11, 2-4 i 6-9 wiecz.

MASAŻYSTA
 wykonuje skutecznie odtuszczające masaż przeciwcyrulacyjny i artretyczne. Telefon 269-43. 20-2



Pokój do wynajęcia
 duży dwuokienny, front I piętro z meblami lub bez, telefon, wygody Kilińskiego nr. 89, m. 4.

P.P. pracodawcy i pracownicy

Jeśli macie kłopoty w związku z jakkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwonić do b. inspektora ZUPU, Górskiego, Łódź, Wólczajska nr. 222, m. 20, tel. 222-17.

Spółnika
 z kapitałem od 5.000 z współpracą POSZUKUJE do poważnego przedsięwzięcia na województwo łódzkie. — Oferty sub: „Spółnik 5.000”. 50-2

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
 Ceny konkurencyjne.

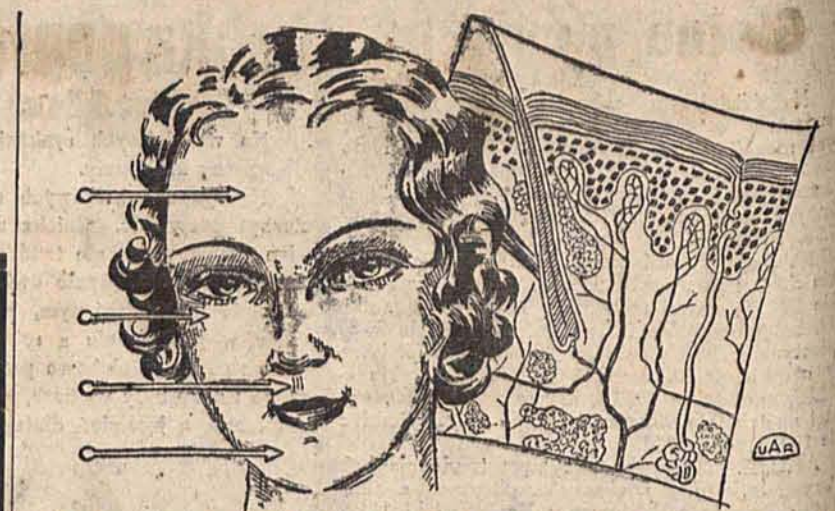
Do akt Nr. Km. 284/38/II.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 4 marca 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Kilińskiego 136-138 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: samochodu ciężarowego, oszacowanego na łączną sumę zł. 2.000, który można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 14 lutego 1938 r.
 Komornik (—) ANISEREWICZ.
 Sprawa I. „Auto Technika” p-ko Oskarowi Buslerowi.

Do akt Nr. Km. 1840/37/II.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 1 marca 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Kilińskiego nr. 136 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fortepianu i kredensu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 8. lutego 1938 r.
 Komornik (—) ANISEREWICZ.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIŻNĘ MĘSKĄ
 po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
 m. 16, III p.



ZDROWIE I PIĘKNO CERY

Żaden skarb nie przewyższa skarbu doskonałej cery. Suche, tłuste, zwiótczałe, spryszczone cery, powstają głównie na tle nieumiejętnej pielęgnacji. Krem Abarid jest nowoczesnym, naukowo przygotowanym kosmetykiem, docierającym poprzez skórę do zasadniczej przyczyny dolegliwości skóry, rozpoczynając stamtąd swe zbawienne działanie. Po krótkim użyciu tego wspaniałego kremu, który stanowi znakomitą odżywkę dla zmęczonej cery, zmarszczki, zwiótczenie i inne wady cery znikają. Skóra nabiera życia i staje się czystą i gładką, a przy dłuższym stosowaniu kremu Abarid, cera zyskuje nieskazitelną trwałą piękność, a nie chwilową poprawę. Używajcie kremu Abarid, a zrozumiecie dlaczego tysiące Pań nie może się bez niego obejść.

KREM ABARID

Kupno i sprzedaż
Nauka i wychowanie

JUŻ NADESZŁY nowości na wiosenne kostiumy, płaszcze i suknie. Narutowicza 36, tel. 113-18. R. Braude.

JAKARD maszyny 2-wu cylindrowe w dobrym stanie okazjnie do sprzedania. Wiad.: tel. 238-09. 27

ZAKŁAD fryzjerski na prowincji sprzedam tanio z powodów rodzinnych. Oferty sub: „1.200” do Administracji.

Lokale

POKÓJ z kuchnią z wygodami lub bez w śródmieściu poszukiwany. Zgłoszenia do „Republiki” pod „F. B.”

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z wszelkimi wygodami — centralne ogrzewanie, telefon, w luksusowym domu dla solidnego pana. Oglądać można od 3-5 p.p. Gdańska 43, m. 2.

POSZUKUJE od zaraz w nowym domu jednego pokoju (ewent. umeblowanego) z wszelkimi wygodami, wejście z klatki schodowej. Zgłoszenia z podaniem ceny sub „Wyplacalny”. 26

ODDAM pokój słoneczny z meblami lub bez. Wszelkie wygody. Wejście niekrepujące. Zamenhofa 38, m. 21 front. 27

W KOLUMNIE lokai po aptece do wynajęcia całkowicie lub częściowo pięć pomieszczeń. Tamże pojedyncze pokoje. Wiadomość: Kolumna Rynek Nr. 1. 26

GARSONIERY poszukuję. Oferty z adresem i warunkami sub „X. Y. Z.” 28

DO WYNAJĘCIA duży frontowy pokój z kuchnią lub bez. Tamże do sprzedania Elektrolux i kasa. Przejazd nr. 52, II p. 27

POKÓJ umeblowany — winda, telefon, centralne ogrzewanie dla pojedynczego pana do wynajęcia od zaraz, Piotrkowska 56, m. 7. 27

Posady

POTRZEBNY damski fryzjer od zaraz Brzezińska 26. Zakład fryzjerski. 26

KAPELUSZE DAMSKIE
 poleca Salon Mód
„HELENA”
 9 Zawadzka 9
 Wejście p. bramę

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
 w Łodzi zł. 4.— z odnośnikiem do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 7.— miesięcznie.
 Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.